

poznaj swoje prawa

**...jeśli chcesz
się rozwieść**

poradnik prawny dla kobiet



przygotowała Ludmiła Tomaszewska

Spis treści

Wstęp	3
Rozwód – mity i fakty	3
Gdy decydujesz się odejść	7
Kiedy możesz uzyskać rozwód	8
Rozwód z orzekaniem i bez orzekania o winie	10
Pozew rozwodowy	12
Co powinnaś wiedzieć, zanim stawisz się w sądzie	15
Przebieg rozprawy rozwodowej	17
Kiedy zapada wyrok	19
Apelacja	22
Egzekucja alimentów.....	23
Koszty sądowe	23
Twoja sytuacja prawna po orzeczeniu rozwodu	24
Twoje życie po rozwodzie	25
Dzieci – dla nich to też trudny okres	26
Zmiana wysokości alimentów	27
Adresy sądów, gdzie możesz uzyskać rozwód	28
Wzory pism procesowych	31

Wstęp

Poradnik ten, to kolejna pozycja z naszej serii "Poznaj swoje prawa". Adresujemy go zarówno do tych kobiet, które same zdecydowały się na rozwód, jak i do tych, które rozwodzą się z inicjatywy męża. W każdym przypadku lepsza znajomość praw, przysługujących Ci podczas postępowania rozwodowego i po orzeczeniu rozwodu, pomoże Ci uniknąć błędów i podjąć właściwe decyzje.

Nie zamierzamy Cię oczywiście zachęcać do podjęcia kroków rozwodowych. Uznajemy wartość rodziny, pod warunkiem jednak, że spełnia ona swoje podstawowe funkcje: zapewnia bezpieczeństwo, spokój i miłość jej członkom. Niestety, życie w wielu domach daleko odbiega od ideału. Codzienne konflikty sprawiają, że życie w domu rodzinnym zamienia się w koszmar. Rządzi w nim przemoc, panuje atmosfera wzajemnej wrogości i lęku. Taka patologiczna sytuacja odbija się nie tylko na małżonkach, ale również na dzieciach.

Kobiety w Polsce zwykle odwlekają decyzję o rozwodzie, a liczba rozwodów w naszym kraju należy do najniższych w Europie. Jak wykazują badania kobiety wnoszą do sądu sprawy o rozwód dopiero wtedy, gdy sytuacja małżeńska staje się nie do wytrzymania. Najczęściej decydują się na ten krok żony alkoholików, kobiety bite i zdradzane.

Życie zmusza nas niekiedy do postępowania wbrew sobie i godzenia się na rzeczy, które budzą nasz sprzeciw. Wiele powodów może składać się na to, że nie opuszczamy krzywdzącego związku i nie decydujemy się na rozwód. Powszechnie obecne w świadomości społecznej mity i stereotypy, dotyczące rodziny, roli kobiety i mężczyzny odgrywają tu z pewnością istotną rolę. Mamy nadzieję, że pokazując owe mity i stereotypy pomożemy Ci podjąć najlepszą dla Ciebie decyzję. Jeśli źle wybrałaś partnera, nie musisz do końca życia cierpieć i być nieszczęśliwa. Nikt nie ma prawa od ciebie wymagać, abyś trwała w związku, w którym nie ma miłości, w którym jesteś poniżana i bita. Masz prawo do osobistego szczęścia, poszanowania twojej godności i osobistego bezpieczeństwa.

Nie chcemy wpływać na Twoją decyzję, ani osądzać twojego postępowania. Chcemy Ci tylko pomóc lepiej poznać swoje prawa, abyś mogła dokonać właściwego wyboru.

Rozwód - mity i fakty

Mit: *Rodzina to rzecz święta, nikomu nie wolno jej rozbijać; co Bóg złączył, niech człowiek nie waży się rozłączać; wszyscy powinniśmy nieść swój krzyż.*

Fakt: Rodzina, to bardzo ważna instytucja i ma do spełnienia wiele istotnych zadań. Niestety, nie każda rodzina spełnia pokładane w niej nadzieje. Istnieją rodziny dysfunkcyjne i takie, w których rządzi przemoc. Stereotyp rodziny jako najwyższej wartości i oazy wszelkiej szczęśliwości sprawia, że trudno nam się pogodzić z myślą, że nasza własna rodzina czasem daleko odbiega od ideału. To dlatego wiele kobiet długo ukrywa przemoc rozgrywającą się za zamkniętymi drzwiami. Powinnaś wiedzieć, że pomimo propagowanej przez kościół nierozzerwalności więzi małżeńskich, istnieje możliwość separacji małżonków, oraz

unieważnienia małżeństwa. Nikt nie ma prawa wymagać od bitej i poniewieranej kobiety, by narażała zdrowie, a nierzadko i życie swoje i swoich dzieci. Prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, jest powszechnie uznanym prawem człowieka i nikt nie może być tego prawa pozbawiony.

Mit: Kobieta ponosi odpowiedzialność za utrzymanie małżeństwa i rodziny. Powinna poświęcić własne ambicje zawodowe i szczęście osobiste dla dobra rodziny.

Fakt: W tradycyjnym modelu rodziny, od kobiety oczekuje się rezygnacji z własnych potrzeb i aspiracji, oraz poświęcenia się dla dobra rodziny, lub ojczyzny. Kobiety obarcza się odpowiedzialnością za stosowaną wobec nich przemoc, za to że mąż je zdradza i nadużywa alkoholu, oraz za to, że dzieci źle się uczą. Heroizm i zgoda na cierpienie zawsze należały do cech cenionych, a nawet pożądaných, u polskich kobiet. Czas skończyć z przypisywaniem kobiecie odpowiedzialności za złe postępowanie innych. Kobieta i mężczyzna wspólnie odpowiadają za założoną przez siebie rodzinę. Patriarchalny model rodziny musi zastąpić partnerstwo - partnerstwo w wychowaniu dzieci i wypełnianiu codziennych obowiązków domowych. Zgodnie z polskim prawem, kobieta i mężczyzna (art. 33 konstytucji oraz 23 kodeksu rodzinnego) mają zagwarantowane równe prawa i obowiązki w rodzinie.

Mit: Życie rodziny to prywatna sprawa jej członków i nikt nie ma prawa w nie ingerować.

Fakt: Takie podejście do rodziny oznacza w istocie zezwolenie na przemoc i usprawiedliwienie obojętności tych, którzy są jej świadkami. Sprawia ono, że osoby powołane do stosowania prawa, często usprawiedliwiają brak interwencji (np. w sytuacji przemocy w rodzinie) niechęcią do ingerencji w wewnętrzne sprawy rodziny. Tymczasem występująca w rodzinie przemoc wobec kobiet jest przestępstwem, jak każde inne. Czas zrozumieć, że wartości związane z życiem rodzinnym i szacunek do instytucji małżeństwa nie mogą oznaczać zgody na cierpienie i krzywdę poszczególnych jej członków. Nie możemy udawać, że wszystkie rodziny są szczęśliwe, a przemoc jest zjawiskiem marginalnym, występującym tylko w tych patologicznych rodzinach, w których nadużywa się alkoholu.

Mit: Wychowywanie dziecka w pełnej rodzinie jest dla niego najlepsze, niezależnie od tego jaka ta rodzina jest.

Fakt: To prawda, dzieci są najszczęśliwsze w pełnej i kochającej się rodzinie. Wzajemna miłość nie jest jednak cechą wszystkich rodzin. Wiele dzieci żyje w domach, w których rządzi przemoc. Nawet jeśli same nie są jej bezpośrednimi ofiarami, to widok matki bitej przez ojca i życie w atmosferze napięcia i strachu, destrukcyjnie wpływa na psychikę dziecka. Widok bitej matki wzmaga w dziecku poczucie zagrożenia i bezradności - matka, od której dziecko oczekuje ochrony i na której dotąd mogło polegać, jest maltretowana, degradowana fizycznie i psychicznie i sama potrzebuje pomocy. Dzieci różnie reagują na stres, wywołany przemocą w rodzinie. Jedne milczą, inne hałasują, są niespokojne lub agresywne. Doświadczana w domu rodzinnym przemoc wytwarza w dziecku wypaczony obraz rodziny, relacji pomiędzy kobietą i mężczyzną, stosunków rodziców z dziećmi. Dziecko uczy się, że wygrywa ten, kto jest silniejszy i potrafi sobie podporządkować innych. Dzieci wychowujące się w domach, w których występuje przemoc, wytwarzają mechanizmy obronne. Jednym z nich może być próba upodobnienia się do ojca - sprawcy przemocy. Takie dziecko, naśladując to, co widzi we własnym domu, będzie znęcać się nad słabszymi, posługiwać się wulgarnym językiem, może również uciekać z domu i unikać kontaktów. Starsze dzieci mogą sięgać po alkohol, narkotyki, lub szukać silnych wrażeń w przestępczej grupie rówieśniczej. Wychowywane w

atmosferze przemocy, dzieci często cierpią na nerwicę i różne zaburzenia psychosomatyczne. Na ogół mają trudności w nauce i nie potrafią konstruktywnie przezwyciężać barier i trudności. Doświadczenia terapeutów pracujących z dorosłymi dziećmi alkoholików, oraz sprawców przemocy pokazują wyraźnie, że obarczają oni matkę, jeśli nie rozwiodła się z ojcem, odpowiedzialnością za nieszczęśliwe dzieciństwo.

Mit: Pomimo zdarzających się przypadków przemocy w rodzinie, dom jest miejscem bezpiecznym i dającym oparcie członkom rodziny.

Fakt: Każdego roku miliony kobiet padają ofiarą przemocy ze strony swych mężów i partnerów. Dom rodzinny to miejsce, w którym zdrowie, życie i godność osobista kobiet, zagrożone są bardziej niż na ulicy, w parku, lesie, czy gdziekolwiek indziej. Wbrew powszechnemu przekonaniu sprawcami większości zabójstw, zgwałceń i ciężkich uszkodzeń ciała, nie są kryjący się w ciemnych zaułkach bandyci, lecz bliscy - domownicy i członkowie rodzin. 87% aktów przemocy, jakiej doznają kobiety, to przemoc ze strony osób najbliższych: mężów i partnerów. Jak wynika z badań 95 - 98% pokrzywdzonych w wyniku przemocy domowej to kobiety. Przemoc w rodzinie jest częściej przyczyną zranień i innych uszkodzeń ciała kobiet, niż wszystkie inne przyczyny - wypadki samochodowe, napady i zgwałcenia ze strony obcych napastników - razem wzięte. Badania prowadzone w USA przez FBI wykazały, że wśród kobiet, które padły ofiarą zabójstwa, 1/3 została zamordowana przez swoich partnerów. W roku 1990 w Wielkiej Brytanii, 50% kobiet, które padły ofiarą zabójstwa, zostało zamordowanych przez swoich mężów i partnerów. Badania prowadzone w różnych krajach świata wskazują na wysoki procent kobiet (od 33 do 50%), które padają ofiarą przemocy ze strony swoich partnerów. W Polsce według badań przeprowadzonych przez OBOP w roku 1996, 18% kobiet pozostających w związkach małżeńskich przyznaje, że doznały przemocy fizycznej ze strony swoich mężów. Badania te nie obejmowały przemocy psychicznej i seksualnej.

Mit: Sytuacja kobiety i dzieci po rozwodzie jest zawsze gorsza.

Fakt: Badania przeprowadzone przez prof. Małgorzatę Fuszarę wykazały, że sytuacja kobiet w Polsce po rozwodzie poprawia się. W naszym kraju występuje stosunkowo niski wskaźnik rozwodów i jeśli kobieta decyduje się na rozwód, to najczęściej dopiero wówczas, gdy jej sytuacja jest już nie do zniesienia, zarówno dla niej samej, jak i dla dzieci. Często czyni to kiedy mąż nie tylko pije i bije, ale nie łoży na utrzymanie rodziny i dodatkowo ją okrada. Kiedy uda jej się uwolnić od „domowego pasożyta” sytuacja jej i dzieci poprawia się.

Mit: Kobieta, która nie zadowala męża, źle gotuje, sprząta i nie opiekuje się w wystarczającym stopniu dziećmi, jest winna rozpadu małżeństwa.

Fakt: Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, kobieta i mężczyzna mają takie same prawa i obowiązki w rodzinie (art. 33 konstytucji oraz 23 kodeksu rodzinnego). Nie musisz się tłumaczyć w sądzie z tego, że mężowi nie smakował obiad, ani z tego, że było brudno w mieszkaniu. Mąż ma obowiązek na równi z Tobą troszczyć się o dobro założonej przez siebie rodziny i wykonywać wszystkie domowe czynności.

Mit: Rozwody są bardzo kosztowne.

Fakt: Opłata za rozwód jest uzależniona od możliwości finansowych stron procesu. Jeśli jesteś w trudnej sytuacji finansowej, możesz ubiegać się o zwolnienie od kosztów sądowych.

Jeśli rozwód zostanie orzeczony z winy męża, to on będzie musiał pokryć wszystkie koszty, w tym również koszty, jakie poniosłaś na adwokata.

Mit: Długotrwałość procedury rozwodowej i wnikliwość sądu w badaniu rozkładu pożycia małżeńskiego leży w interesie kobiet

Fakt: W rzeczywistości długotrwałość procedury rozwodowej, oraz utrudnianie uzyskania rozwodu, nie leży w większości wypadków w interesie kobiety. To nie mężczyźni, ale kobiety występują najczęściej z pozwem o rozwód. Jak już była o tym mowa, kobiety, decydują się na ten krok, dopiero w ostateczności. Jeśli kobieta składa pozew o rozwód z powodu przemocy, długotrwałość postępowania rozwodowego stanowi często zagrożenie dla bezpieczeństwa jej i dzieci. To co najbardziej odstrasza kobiety od dochodzenia swoich praw w sądzie, to przewlekłość postępowania i wysokie koszty procesu.

Mit: Kobiety występują o rozwód z błahych powodów.

Fakt: Badania prof. Małgorzaty Fuszary wykazały, że kobiety wnoszą do sądu sprawy o rozwód dopiero wówczas, gdy ich sytuacja małżeńska staje się nie do zniesienia. W Polsce wskaźnik rozwodów, należy do najniższych w Europie. W przypadkach, gdy sąd orzekł o winie, najwięcej spraw dotyczyło stosowania przemocy, nadużywania alkoholu, niedochowania wierności małżeńskiej i to mężczyźni w większości zostali uznani za winnych rozkładu pożycia małżeńskiego. Według oficjalnych statystyk sądowych, najczęstszym powodem rozwodów jest tzw. niezgodność charakterów. Naszym zdaniem, w zestawieniu z badaniami M. Fuszary, dane te nie oddają rzeczywistych przyczyn rozwodów. Z naszych doświadczeń w Centrum Praw Kobiet wynika, że wiele kobiet rezygnuje z orzekania o winie, nawet w skrajnych sytuacjach związanych z przemocą, ulegając presji męża i chcąc jak najszybciej uzyskać rozwód. .

Mit: Kobiety oskarżają męża o znęcanie się, aby uzyskać jak najkorzystniejsze warunki rozwodu.

Fakt: Faktem jest, że starające się o rozwód kobiety, często zakładają również sprawę karną, o znęcanie się przeciwko swojemu mężowi. Z naszego kilkuletniego doświadczenia wynika jednak, że kobiety decydując się na wniesienie sprawy karnej i pozwu o rozwód, nie robią tego w celu uzyskania korzystniejszych warunków rozwodu. Jest wręcz przeciwnie, kobiety ukrywają przemoc, często przez wiele lat obwiniają się za razy, których doznają od męża, wstydzą się wynosić na zewnątrz, to co dzieje się w czterech ścianach domu. Dopiero decydując się odejść z krzywdzącego związku, postanawiają dochodzić swoich praw na drodze karnej i cywilnej równocześnie. Nie wykluczamy, że mogą zdarzyć się przypadki preparowania sprawy karnej przeciw mężowi, w celu uzyskania korzystniejszego orzeczenia w trakcie sprawy rozwodowej. Z naszego doświadczenia, oraz wysokiej, tak zwanej ciemnej liczby przestępstw znęcania się nad rodziną wynika jednak, że dominują sytuacje odwrotne, gdy kobiety, pomimo ewidentnej przemocy nie zakładają sprawy karnej i decydują się na rozwód bez orzekania o winie.

Gdy decydujesz się odejść...

Podjęcie decyzji o odejściu od mężczyzny, z którym przeżyło się wiele lat nie jest rzeczą łatwą. Łączyło was przecież uczucie, macie w pamięci wiele dobrych chwil, chcecie wierzyć, że jest jeszcze szansa na uratowanie małżeństwa. Może on się zmieni i wszystko będzie jak dawniej? Do tego dochodzi lęk przed samotnością i obawa o dzieci - jak one przyjmą decyzję o rozwodzie? Czy dla ich dobra nie powinniśmy wbrew wszystkiemu pozostać z mężem? Co powie rodzina i znajomi? Czy sobie sama poradzę?!

Wiele kobiet poszukuje w sobie winy i obarcza się odpowiedzialnością za nieudany związek. Może gdybym go bardziej kochała, lepiej gotowała i zajmowała się dziećmi, to on by nie pił, nie bił mnie i nie zdradzał. Czytasz zamieszczane w czasopismach kobiecych porady: Jak utrzymać przy sobie mężczyznę? Jak go zadowolić? Starasz się lepiej wywiązywać ze swoich małżeńskich obowiązków; proponujesz mężowi - alkoholikowi podjęcie leczenia, Ty i dzieci bierzecie udział w spotkaniach grup dla tak zwanych osób wspólnie - uzależnionych. On jednak nie zauważa Twoich wysiłków. Jeśli nie może Ci zarzucić, że zupa jest za słona, a dziecko zaniedbane, to znajduje inny pretekst, aby zrobić Ci awanturę. Nie przyznaje się, że jest uzależniony od alkoholu. Może przecież nie pić, jeśli tylko zechce, ale to ty jesteś odpowiedzialna za to, że pije. Gdy proponujesz terapię rodzinną, słyszysz w odpowiedzi, że to ty masz problem i powinnaś się leczyć. Poszukujesz pomocy w rodzinie, starasz się zaangażować rodziców w mediacje pomiędzy wami, ale to również nie przynosi oczekiwanych rezultatów. Pewnego dnia uświadamiasz sobie, że wyczerpałaś już wszystkie środki, aby ratować wasze małżeństwo. Nie udało się. Dochodzisz do wniosku, że tak dłużej nie możesz żyć.

Ale co mi da rozwód - zastanawiasz się jeszcze. Przecież i tak będziemy razem mieszkać. Obawiasz się, szczególnie jeśli on nie zgadza się na rozwód, że to tylko dodatkowo zaostrzy sytuację. A do tego koszty - czy mnie na to stać? Może więc nie ma co się tak spieszyć, skoro rozwód i tak niewiele zmieni w moim życiu.

Jeśli jednak podejmiesz decyzję o rozwodzie, powinnaś mieć świadomość, że rozstanie i sam proces rozwodowy nie będą z pewnością bezbolesne. Musisz się przygotować, że minie wiele miesięcy, a w wyjątkowych przypadkach, nawet kilka lat, zanim uda ci się uzyskać rozwód. Czeka cię publiczne omawianie najbardziej nawet intymnych spraw, stres związany z samym postępowaniem sądowym i niełatwy proces pozyskiwania świadków, zwłaszcza, jeśli zdecydujesz się na orzekanie o winie.

Pamiętaj też, że dzieci oczekują wyjaśnienia tego, co się wokół nich dzieje. W jaki sposób powinnaś to zrobić, zależy oczywiście od ich wieku i nie zawsze jest wskazane, aby znały wszystkie szczegóły. Z pewnością jednak powinny wiedzieć o tak ważnej decyzji jaką jest decyzja o rozwodzie. Przecież zmieni ona ich dalsze życie. Dzieci nie powinny dowiedzieć się o rozwodzie z przypadkowo zasłyszanej rozmowy. Należy dać im okazję do wyjaśnienia wątpliwości, zadawania pytań.

Większość kobiet robi wszystko co w ich mocy, żeby uchronić swoje dzieci przed widokiem przemocy. Czasami kobiety, w trosce o to, aby dziecko nie znenawidziło ojca, usprawiedliwiają jego brutalne zachowanie. Takie postępowanie może jednak stać się źródłem poważnych kłopotów. Dzieciom, przed którymi ukrywano przemoc trudno będzie zrozumieć, dlaczego matka chce opuścić ojca. Matka, która usprawiedliwia przed dziećmi brutalne zachowanie ojca może się spodziewać, że dzieci będą miały do niej pretensje o to, że

w jakiś sposób nie poprawiła sytuacji. Dzieci, tak jak dorośli, wyrażają swój gniew w sytuacjach, w których czują się najbardziej bezpieczne - a większość dzieci czuje się najbardziej bezpieczna w obecności matki. Powinnaś starać się zrozumieć te mechanizmy i nie wpadać w poczucie winy ani też karcić dzieci, które zachowują się adekwatnie do rzeczywistości w jakiej się znalazły.

Wiele kobiet, które zdecydowały się odejść, traktuje rozwód jako swoją osobistą porażkę, ma poczucie winy i czuje się odpowiedzialna za to, że nie udało im się utrzymać małżeństwa. Nie poddawaj się tego rodzaju uczuciom.

Związek dwojga ludzi polega na tym, że oboje starają się o jego powodzenie. Nie jesteś odpowiedzialna za rozpad waszego małżeństwa. Jeżeli w waszym małżeństwie się nie układa, lub co gorsze mąż stosuje przemoc, masz prawo się rozstać. Masz prawo do osobistego szczęścia, nawet jeśli dokonałaś niewłaściwego wyboru.

Jeśli po podjęciu decyzji o rozwodzie, zdecydujesz się dać sobie i mężowi jeszcze jedną szansę, masz to tego prawo. Zamiast wycofywać pozew o rozwód, lepiej skorzystać z możliwości zawieszenia sprawy. Nie chcemy wywierać na ciebie żadnej presji, każda z nas ma prawo do wahań, a nawet zmiany decyzji. Decyzja o rozwodzie rzutuje przecież na Twoje dalsze życie i tylko Ty możesz ją podjąć. My chcemy Cię wesprzeć, jeśli myślisz o opuszczeniu związku, który nie daje ci satysfakcji, w którym być może jesteś bita i poniżana. Nie musisz godzić się na przemoc i upokorzenia, na życie bez miłości i szacunku. Masz prawo do szczęścia osobistego i wyboru innego niż ten gdy mówiłaś sakramentalne TAK. Rozstanie się z człowiekiem, z którym nie jesteś szczęśliwa, uwolnienie się z krzywdzącego związku daje większości kobiet poczucie wyzwolenia i spokoju, dodaje sił, o których nawet nie marzyły, szczególnie gdy przez wiele lat żyły w kręgu poniżenia i przemocy. **Pamiętaj, wybór należy do Ciebie!**

Kiedy możesz uzyskać rozwód?

Niezależnie od tego, czy czujesz się winna, czy też całą odpowiedzialność za rozpad waszego małżeństwa ponosi twój małżonek, masz prawo wystąpić do sądu z pozwem rozwodowym. Polskie prawo nie wymienia przyczyn, których zaistnienie oznacza automatyczne uzyskanie rozwodu. O uzyskaniu rozwodu nie przesądza ani alkoholizm, ani przemoc i zdrada małżeńska. Zgodnie z rozwiązaniem przyjętym w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, aby uzyskać rozwód musisz wykazać, że nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego. A oto jak brzmi stosowny artykuł kodeksu rodzinnego (**Art. 56 § 1**): **„Jeżeli między małżonkami nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia, każde z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód”**. Termin "rozkład pożycia" nie jest zbyt precyzyjny. Sądy przyjmują, że występuje wówczas, gdy zerwaniu uległy wszelkie, łączące małżonków, formy więzi - duchowej, fizycznej i gospodarczej. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednak, że zerwanie więzi duchowej i fizycznej pomiędzy małżonkami, nawet przy istnieniu więzi gospodarczej, jest wystarczającą przesłanką do uzyskania rozwodu. Wspólne zamieszkiwanie, co w polskich warunkach jest regułą, nie stanowi więc przeszkody w uzyskaniu rozwodu.

Jeśli wystąpiłaś o rozwód z orzekaniem o winie, sąd jest zobowiązany do wszechstronnego wyjaśnienia przyczyn i okoliczności rozkładu pożycia małżeńskiego. Jest to niezbędne do ustalenia, które z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia.

Powinnaś jednak wiedzieć o tym, że mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego, możesz nie otrzymać rozwodu (**art. 56 § 2 k.r. i o.**), jeśli sąd uzna, że:

1. **Nie jest to wskazane ze względu na dobro waszych małoletnich dzieci.** Sąd zobowiązany jest do oceny wpływu, jaki orzeczenie rozwodu będzie miało na dzieci. W tym celu sądy często kierują małżonków i dzieci do ośrodków diagnostycznych. Jak wynika z badań prof. Małgorzaty Fuszary i z obserwacji prowadzonych w Centrum Praw Kobiet, sądy i psycholodzy z ośrodków diagnostycznych, wydając orzeczenia i opinie w sprawach rozwodowych i kontaktów z dziećmi, opierają się często na powszechnie funkcjonujących stereotypach dotyczących rodziny i dobra dziecka. Zdarza się, że sprawy rozwodowe małżeństw, w których mąż stosował przemoc, trwają latami lub sąd nie udziela rozwodu, zasłaniając się dobrem małoletnich dzieci. Tymczasem badania naukowe nie pozostawiają wątpliwości co do tego, że przemoc w domu, nawet jeśli samo dziecko nie jest bite, a jest tylko świadkiem przemocy wobec matki, ma zdecydowanie negatywny wpływ na jego psychikę.
2. **Gdy z innych względów byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.** W tym wypadku w grę może wchodzić interes lub dobro współmałżonka lub innych osób (np. małoletnich dzieci jednego ze małżonków, lub dzieci pełnoletnich). Za sprzeczne z zasadami współżycia można np. uznać orzeczenie rozwodu, gdy małżonek pozwany jest nieuleczalnie chory, wymaga moralnego lub finansowego wsparcia.
3. **Gdy rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia.** W tym przypadku ustawa przewiduje wyjątki. Małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia może otrzymać rozwód, jeżeli:
 - o drugi małżonek wyraża przed sądem zgodę na rozwód
 - o drugi małżonek nie wyraża zgody na rozwód, ale jego odmowa jest w określonej sytuacji sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (np. małżonek pozwany nie kocha współmałżonka, dokucza mu itp., a na rozwód nie zgadza się z czystej złośliwości, małżonek żądający rozwodu ma na swoim utrzymaniu pozamałżeńskie dzieci). Wówczas, pomimo że rozwodu domaga się małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, rozwód może zostać orzeczony.

Podjmując decyzję o rozstaniu ze swoim mężem, powinnaś wiedzieć, że w niektórych sytuacjach zamiast o rozwód powinnaś wystąpić o unieważnienie małżeństwa. Unieważnienie małżeństwa następuje wtedy, gdy zawarto je niezgodnie z prawem. Sytuacje takie mają miejsce gdy:

- bez zezwolenia sądu opiekuńczego związek małżeński zawarł mężczyzna, który nie ukończył 21 roku życia lub kobieta, która nie ukończyła lat 18;
- małżeństwo zawarła osoba całkowicie ubezwłasnowolniona;
- małżeństwo zawarła osoba chora psychicznie lub z niedorozwojem umysłowym;
- małżeństwo zawarła osoba pozostająca już w związku małżeńskim;
- między małżonkami zachodzi bliski stopień pokrewieństwa lub powinowactwa, albo gdy małżonkowie pozostają w stosunku przysposobienia;

- małżeństwo zostało zawarte przez pełnomocnika, a pełnomocnictwo nie było ważne lub było skutecznie odwołane.

Jeśli na przykład, po zawarciu małżeństwa okazało się, że twój małżonek jest chory psychicznie, powinnaś wystąpić o unieważnienie małżeństwa, a nie o rozwód. Unieważnienie małżeństwa powoduje, że rozwiązany w ten sposób związek traktuje się jak niebyły to znaczy tak, jakby małżeństwo nigdy nie zostało zawarte. Pozew o unieważnienie małżeństwa należy złożyć w sądzie. Poza małżonkiem może to zrobić prokurator lub każdy, kto ma w tym interes (np. pierwsza żona mężczyzny, który zawarł drugi związek małżeński, gdy jego pierwsze małżeństwo nie zostało rozwiązane).

4. Separacja

Od dnia 16 grudnia 1999 istnieje możliwość uzyskania prawnej separacji. Separacja rodzi takie same skutki jak rozwód, z tą różnicą, że małżeństwo istnieje nadal, co w konsekwencji powoduje, że nie można zawrzeć nowego małżeństwa ani wrócić do poprzedniego nazwiska. Orzekając separację sąd będzie rozstrzygał o obowiązku alimentacyjnym, opiece nad dziećmi, podziale majątku. Pozew o separację wnosi się podobnie jak przy rozwodzie do sądu okręgowego.

Postępowanie sądowe w sprawie separacji może toczyć się w dwóch trybach:

- w trybie spornym, gdy tylko jeden z małżonków wnosi pozew o separację;
- w trybie niespornym, gdy oboje małżonkowie zgodnie występują z wnioskiem o separację oraz nie mają wspólnych małoletnich dzieci.

W trybie spornym orzeka jeden sędzia wraz z dwoma ławnikami, a wpis tymczasowy wynosi 500 zł, w trybie niespornym orzeka jeden sędzia, a wpis tymczasowy wynosi 100 zł. Dla orzeczenia separacji konieczny jest zupełny rozkład pożycia, nie musi być to jednak rozkład trwały, tak jak w przypadku rozwodu. Sąd orzekając separację może zobowiązać małżonków do wzajemnej pomocy. Może mieć to znaczenie, gdy jeden z małżonków choruje. Alimenty orzeczone na małżonka są bezterminowe. Nie ma tu zastosowania art. 60 § 3 kr. O separację może wystąpić małżonek wyłącznie winny rozpadu pożycia i nie stanowi to przeszkody rozwiązania małżeństwa. Odmowa zgody na separację przez małżonka niewinnego nie stanowi przeszkody rozwiązania małżeństwa przez separację.

Rozwód z orzekaniem i bez orzekania o winie

Przed wystąpieniem o rozwód powinnaś podjąć decyzję, czy chcesz aby wyrok został wydany z orzekaniem czy też bez orzekania o winie. Decyzja ta pociąga za sobą określone konsekwencje. Jeśli zdecydujesz się na uzyskanie rozwodu z orzekaniem o winie, musisz się liczyć z tym, że sprawa będzie trwała dłużej, gdyż sąd jest zobowiązany do ustalenia, który z małżonków jest winny rozkładowi pożycia. Będziesz musiała dowieść, że wina leży po stronie męża, a on będzie się z pewnością bronił. Nawet w sytuacji oczywistej winy (np. zdrada),

mężczyźni najczęściej się bronią i starają się wykazać, że wina leży również po Twojej stronie. Czasem nalegają, abys się zgodziła na rozwód bez orzekania o winie.

Jeżeli sąd orzeka o winie, to w wyroku rozwodowym może stwierdzić, że:

1. żadne z małżonków nie jest winne rozkładowi pożycia małżeńskiego; na przykład małżonkowie nie mogą dojść do porozumienia z powodu niezgodności charakterów;
2. wyłącznie winne rozkładowi pożycia jest jedno z małżonków;
3. winni rozkładowi pożycia są oboje małżonkowie.

W każdym przypadku sąd powinien wnikliwie zbadać sprawę i indywidualnie rozpatrzyć kwestię winy małżonków. Polskie prawo, jak już mówiłam, nie zawiera katalogu zachowań, które przesądzą o winie jednej strony. Można natomiast wymienić kilka przykładowych zachowań, które w zasadzie powinny przesądzać o winie małżonka. Należą do nich:

1. nadużywanie alkoholu;
2. agresywne zachowanie i używanie przemocy w stosunku do członków rodziny;
3. zdrada małżeńska;
4. opuszczenie współmałżonka bez ważnych powodów;
5. zawinione nie przyczynianie się do zaspokajania podstawowych potrzeb rodziny.

Powinnaś mieć jednak świadomość, że badający kwestię winy małżonków sąd często kieruje się stereotypowym myśleniem. Jak wykazały badania prof. Małgorzaty Fuszary, pomimo istniejącego w prawie zapisu o równości praw i obowiązków małżonków, sądy w sposób tradycyjny, a co za tym idzie nierównościowy i niesprawiedliwy, oceniają wywiązywanie się kobiet i mężczyzn z obowiązków małżeńskich. I tak na przykład, gdy mężczyzna nie nadużywa alkoholu, pracuje zawodowo i nie zdradza żony, trudno jest mu przypisać winę za rozkład małżeństwa. Natomiast od kobiety, oprócz pracy zawodowej (czyli przyczyniania się do zaspokajania finansowych potrzeb rodziny) oczekuje się, że będzie dbała o dom, dzieci i męża, (sprzątanie, pranie, gotowanie itp.) a jeśli tego nie robi, to znaczy, że nie wywiązuje się ze swoich obowiązków i tym samym przyczynia się do rozkładowi pożycia małżeńskiego. Musisz więc przygotować się na pytania dotyczące tak zwanej dbałości o rodzinę typu: "Kto gotował obiady, sprzątał itp." Odpowiadając na takie pytania możesz i masz prawo argumentować, że prawo nakłada na oboje małżonków równe prawa i obowiązki, a zatem nie można Ci przypisać winy, jeśli w stopniu nie mniejszym od męża wywiązywałaś się z obowiązków domowych i opiekuńczych wobec dzieci.

Wyrok stwierdzający, że tylko jedna strona jest winna rozkładowi pożycia wywiera istotne skutki prawne, przede wszystkim, jeśli chodzi o obowiązek alimentacyjny na rzecz drugiego małżonka.

Ponadto w pewnych okolicznościach może stanowić ważny powód do żądania ustalenia nierównych udziałów przy podziale majątku wspólnego małżonków, może pomóc ci w uzyskaniu eksmisji w sprawie rozwodowej.

Jeśli zdecydujesz się na rozwód bez orzekania o winie, powinnaś mieć świadomość tego, że Twój małżonek musi wyrazić zgodę na taki tryb orzekania rozwodu. Wówczas sąd zwolniony jest z orzekania o winie i bada tylko, czy nastąpił rozkład pożycia. Sprawy o rozwód bez orzekania o winie trwają z reguły krócej, ale powinnaś zdawać

sobie sprawę ze skutków, jakie pociąga za sobą ta formuła uzyskania rozwodu. Nie podejmuj decyzji pochopnie, nie ulegaj namowom swojego adwokata, któremu może zależeć na jak najszybszym zakończeniu sprawy. Rozważ wszystkie za i przeciw. Jeśli zrezygnujesz z orzekania o winie, staraj się to wykorzystać do uzyskania korzystnego rozwiązania dotyczącego np. podziału majątku lub kontaktów z dziećmi.

Jeśli sąd w wyroku rozwodowym orzeknie o Twojej winie lub nie orzeknie o winie Twojego małżonka, a Ty nie zgadzasz się z takim orzeczeniem możesz wnieść apelację tylko co do winy (patrz rozdział o apelacji).

Pozew rozwodowy

Jeśli zdecydowałaś się na rozwód, musisz wnieść do właściwego sądu stosowne pismo, tak zwany pozew o rozwód. Gdybyś omyłkowo nazwała pozew inaczej, na przykład "prośba" lub "podanie", ale z treści pisma wynikałoby jasno, że chodzi Ci o uzyskanie rozwodu, nie przejmuj się - sąd potraktuje je tak samo jak pismo zatytułowane "pozew".

Pozew o rozwód powinien być skierowany do wydziału cywilnego sądu wojewódzkiego, w którego okręgu ostatnio wspólnie zamieszkaliście, jeśli chociaż jedno z was dalej tam mieszka. Jeżeli ani Ty, ani Twój małżonek nie mieszkacie już w tym okręgu, to powinnaś złożyć pozew w sądzie wojewódzkim w okręgu, w którym zamieszkuje obecnie twój małżonek. Jeśli nie jest to możliwe (np. mąż mieszka zagranicą) - złóż pozew do sądu w okręgu Twojego zamieszkania. Jeśli masz wątpliwości do którego wydziału lub do jakiego sądu złożyć pozew, zadzwoń do sądu i upewnij się. Jeżeli pomylisz się i złożysz pozew do niewłaściwego sądu, nie przejmuj się tym zbytnio. Twój pozew powinien zostać przekazany do właściwego sądu. Wydłuży to jednak czas oczekiwania na wyznaczenie pierwszej rozprawy.

Jeżeli Twój małżonek nie przebywa w miejscu zamieszkania i nie można ustalić miejsca jego pobytu, nic nie stoi na przeszkodzie, żebyś wszczęła proces rozwodowy. W takiej sytuacji musisz napisać wniosek o ustanowienie tzw. kuratora procesowego.

W pozwie powinnaś określić, kto jest powodem, a kto pozwanym. Jeśli Ty wnosisz do sądu pozew o rozwód, to stajesz się powódką, natomiast twój małżonek pozwanym. Określając strony procesowe, (powód, pozwany) powinnaś podać wasze pełne dane: imiona i nazwiska, dokładny adres lub adresy (z kodem pocztowym). Jeśli obawiasz się, że mąż może kontrolować Twoją korespondencję lub Ci jej nie przekazywać, możesz podać inny adres do korespondencji.

Pamiętaj, aby w pozwie dokładnie określić, czego się domagasz, a co za tym idzie, jakiego oczekujesz wyroku. Jak już była o tym mowa, możesz domagać się wydania wyroku z orzeczeniem o winie pozwanego, bez orzekania o winie lub z winy obu stron.

Powinnaś jednak wiedzieć, że jeżeli pisząc pozew rozwodowy wnioskowałam o wydanie wyroku bez orzekania o winie, a w trakcie toczącej się sprawy zmieniłam zdanie i uważasz, że rozwód powinien zostać orzeczony z wyłącznej winy Twojego małżonka, to

masz prawo domagać się tego. Prawo to przysługuje Ci aż do uprawomocnienia się wyroku rozwodowego.

W pozwie rozwodowym dobrze jest również zamieścić wnioski dotyczące powołania świadków, władzy rodzicielskiej, kontaktów z dziećmi, alimentów i sposobu korzystania z mieszkania, a jeśli są do tego podstawy, również podziału majątku i/ lub eksmisji. Powinnaś wnieść również o zabezpieczenie Twoich roszczeń na czas sprawy rozwodowej. A oto przykłady wniosków jakie możesz wnieść w sprawie rozwodowej:

Wniosek dotyczący władzy rodzicielskiej nad wspólnymi dziećmi
Sąd powinien w wyroku rozwodowym i na czas trwania rozprawy rozwodowej orzec o władzy rodzicielskiej. Sąd może opiekę nad dziećmi powierzyć obojgu rodzicom, bądź też jednemu z nich, ograniczając władzę rodzicielską drugiego do określonych obowiązków i uprawnień. Napisz więc, jak Twoim zdaniem powinna być sprawowana opieka nad waszymi wspólnymi dziećmi, z kim dziecko ma zamieszkiwać i jak powinny (jeśli w ogóle) wyglądać kontakty ojca z dzieckiem.

Wniosek dotyczący świadczeń alimentacyjnych
Sąd powinien z urzędu orzec alimenty, ale dobrze jest wystąpić ze stosownym wnioskiem w pozwie rozwodowym i wnieść o ich zabezpieczenie na czas trwania rozprawy. Powinnaś podać wysokość alimentów, o które wnosisz. W pozwie powinnaś również podać swoje zarobki, przedstawić zarobki oraz możliwości zarobkowe męża oraz określić potrzeby Waszych dzieci.

Wniosek dotyczący sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania
Sąd rozstrzygnie, w jaki sposób Ty i Twój małżonek macie korzystać ze wspólnego mieszkania, dopóki będziecie razem mieszkać (na czas rozprawy i po rozwodzie, do czasu podziału majątku). Najczęściej sąd przyznaje po jednym pokoju każdemu z małżonków, a pozostałe pomieszczenia do wspólnego użytkowania. Jeśli macie dwa mieszkania lub mąż nie mieszka w domu, możesz wnioskować, aby sąd do czasu podziału majątku przyznał jedno z mieszkań Tobie, a drugie Twojemu małżonkowi.

Wniosek dotyczący podziału wspólnego majątku małżonków
Sąd może dokonać podziału majątku wspólnego, w tym również mieszkania, tylko wówczas, gdy nie spowoduje to nadmiernego przedłużenia procesu rozwodowego. Jeśli Twój małżonek nie wyraża zgody lub nie możecie się dogadać co do sposobu podziału majątku, sąd nie dokona podziału i będziesz zmuszona wnieść kolejną sprawę o podział majątku, już po otrzymaniu wyroku rozwodowego.

Wszystkie wyżej omówione wnioski, poza wnioskiem o podział majątku, mogą być zabezpieczone na czas trwania rozprawy rozwodowej tj. w trybie art. 443 kpc. Jeśli sąd nie ustosunkuje się do któregoś z Twoich wniosków, złóż kolejny podczas rozprawy i domagaj się, aby sąd wydał stosowne postanowienie. Chodzi przecież o zabezpieczenie Twoich interesów. Proces rozwodowy może trwać wiele miesięcy, czy nawet lat, ale postanowienia dotyczące obowiązku alimentacyjnego, sposobu sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi, zakresu i sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania lub wydania małżonkowi opuszczającemu wspólne mieszkanie niezbędnych rzeczy, nie mogą aż tak długo czekać na rozstrzygnięcie. Trudno, na przykład, sobie wyobrazić, żeby podczas trwającego miesiącami procesu rozwodowego dzieci nie otrzymywały alimentów.

W pozwie rozwodowym powinnaś podać imiona i nazwiska oraz dokładne adresy osób, które zamierzasz powołać na świadków w swojej sprawie. Jeśli z jakichś względów nie chcesz lub nie możesz tego zrobić w pozwie, stosowny wniosek dowodowy możesz złożyć w sądzie w innym czasie, podając, na jaką okoliczność powołujesz poszczególnych świadków.

Pozew musisz należycie uzasadnić. W uzasadnieniu powinnaś podać dane dotyczące liczby i wieku Waszych wspólnych, małoletnich dzieci, argumenty uzasadniające zawarte w pozwie żądania i inne, przemawiające na Twoją korzyść, informacje. Opis stanu faktycznego, podany w celu uzasadnienia żądań pozwu, powinien brzmieć przekonująco, wiarygodnie i konkretnie. W uzasadnieniu należy przedstawić dowody na poparcie poszczególnych twierdzeń. Wszędzie tam, gdzie podajemy opisy konkretnych okoliczności i wydarzeń, przedstawiamy również dowody, które mają owe okoliczności uwiarygodnić.

Jeśli sama napisałaś pozew, nie zapomnij się pod nim podpisać, w przeciwnym razie sąd zwróci pozew z powodu braków formalnych.

Na końcu pozwu dobrze jest zamieścić listę załączników, tzn. dokumentów, na które powoływałaś się w uzasadnieniu. Do pozwu rozwodowego powinnaś koniecznie dołączyć:

1. skrócony odpis aktu małżeństwa,
2. skrócone odpisy aktów urodzenia Waszych wspólnych małoletnich dzieci,
3. zaświadczenie o wysokości Twoich zarobków (niezbędne do ustalenia wysokości opłat sądowych). Jeśli nie pracujesz, załącz odcinek renty, zaświadczenie o tym, że jesteś bezrobotna itp.

Pozew należy sporządzić w trzech egzemplarzach. Do każdego egzemplarza dołącz komplet (skopiowanych na kserokopiarce) załączników. Dwa z tak przygotowanych dokumentów złóż w sądzie lub wyślij listem poleconym, (jeden pozostanie w sądzie, drugi zostanie przekazany Twojemu małżonkowi), a trzeci pozostaw sobie. Składając pozew w biurze podawczym w sądzie, poproś o potwierdzenie jego złożenia - na Twoim egzemplarzu urzędnik biura podawczego przystawi pieczętkę z datą i wpisze liczbę przyjętych załączników.

Wniesienie sprawy rozwodowej wiąże się z koniecznością uiszczenia pewnych opłat (wysokość wpisowego zależy od wysokości zarobków). Jeśli jednak zarabiasz mało, nie stać Cię na uiszczenie opłaty sądowej i obawiasz się, że sama nie dasz sobie rady, możesz wraz z pozwem o rozwód wnieść wniosek o zwolnienie Cię z kosztów sądowych i przyznanie adwokata z urzędu. Dołącz stosowne zaświadczenie o zarobkach i uzasadnij swoją prośbę. Decyzję w tej sprawie podejmie sąd na posiedzeniu niejawnym.

Jeśli pozew zawiera braki formalne, sędzia przewodniczący wzywa stronę do poprawienia lub uzupełnienia pozwu w terminie 7 dni. Przesłane do Ciebie w tej sprawie pismo z sądu, dokładnie określa braki, podaje termin, w jakim należy je usunąć oraz informuje, co się stanie, jeśli nie usuniesz braków w terminie. Jeśli braków nie uzupełnisz we wskazanym terminie, sąd zwróci Twój pozew i nie wywoła on żadnych skutków.

Co powinnaś wiedzieć, zanim stawisz się w sądzie

Zasadą jest, że sprawy rozwodowe (w odróżnieniu od większości spraw w sądzie) toczą się z wyłączeniem jawności, tzn., że na sali nie mogą być obecne osoby postronne. Sprawa rozwodowa może się odbywać przy tzw. "drzwiach otwartych" tylko wtedy, gdy obydwie strony, czyli ty i twój mąż/żona zażądacie publicznego rozpoznania sprawy, a sąd uzna, że nie zagraża to moralności. Wchodząc na salę sądową dobrze jest wiedzieć, że strona powodowa zajmuje w niej miejsce po lewej stronie, a pozwana po prawej.

Powinnaś również wiedzieć, że w sprawie rozwodowej masz prawo do posiadania pełnomocnika. Pełnomocnikiem procesowym może być nie tylko adwokat albo radca prawny, ale również Twój rodzic, rodzeństwo lub dorosłe dzieci. Aby pełnomocnik mógł działać w twoim imieniu, musi otrzymać od Ciebie pełnomocnictwo, udzielone specjalnie do sprawy rozwodowej. Jak już była o tym mowa, **jeśli nie stać Cię na pełnomocnika, możesz wystąpić do sądu o przyznanie Ci adwokata z urzędu. Pamiętaj jednak, że możesz to zrobić tylko wówczas, gdy zostałeś zwolniona z kosztów sądowych.**

Poza pełnomocnikiem, **masz również prawo zaprosić do udziału w sprawie tak zwaną osobę zaufania.** Może to być Twoja przyjaciółka, matka, siostra lub np. przedstawicielka organizacji, do której zwróciłaś się z prośbą o pomoc. W obecności bliskiej ci osoby będziesz się czuć pewniej. Warto wiedzieć, że w dotychczasowej praktyce sądowej udział osoby zaufania w rozprawie rozwodowej był rzadkością, to też sędziowie i adwokaci strony przeciwnej mogą kwestionować Twoje prawo do zaproszenia takiej osoby na salę rozpraw. Nie pozwól się pozbawić tego prawa. Przepis artykułu 154 kodeksu postępowania cywilnego reguluje tę kwestię jednoznacznie: **"Podczas posiedzenia odbywającego się przy drzwiach zamkniętych mogą być obecni na sali : strony, interwenienci uboczni, ich przedstawiciele ustawowi i pełnomocnicy, prokurator oraz osoby zaufania, po dwie z każdej strony"**. Pamiętaj, masz prawo zaprosić osobę zaufania i nikt, nawet niezawisły sąd, nie może Cię tego prawa pozbawić!

O terminach rozpraw i innych ważnych sprawach sąd będzie Cię informował za pośrednictwem poczty lub podczas rozprawy, wyznaczając kolejny termin. Jeśli sąd poda termin następnej rozprawy podczas posiedzenia, to nie otrzymasz już odrębnego zawiadomienia. **Powinnaś również wiedzieć, że jeśli masz pełnomocnika, sąd nie zawiadomi Cię osobiście o terminach rozpraw.** Wezwanie będzie wysłane tylko do Twojego pełnomocnika. Musisz to wziąć pod uwagę i kontaktować się ze swoim pełnomocnikiem, może się bowiem zdarzyć, że zapomni Cię zawiadomić o terminie sprawy, w której chciałabyś wziąć udział.

Warto wiedzieć, że wezwania do sądu mogą być dwojakiego rodzaju:

- zawiadomienie o terminie posiedzenia;
- wezwanie do osobistego stawiennictwa;

Zawiadomienie o terminie posiedzenia ma charakter czysto informacyjny - nie zobowiązuje Cię ono do osobistego stawiennictwa w sądzie, a jedynie powiadamia o terminie kolejnej rozprawy. Natomiast wezwanie do osobistego stawiennictwa zobowiązuje Cię do stawienia się w sądzie osobiście np. w celu złożenia wyjaśnień. Jeżeli z jakiegoś ważnego powodu nie możesz przybyć do sądu, masz obowiązek swoją nieobecność usprawiedliwić. W przypadku, gdy zostaniesz wezwana do osobistego stawiennictwa w sądzie, a mimo to nie

stawisz się na rozprawie i nie usprawiedliwisz swojej nieobecności, sąd ma prawo ukarać Cię grzywną. Nie ma natomiast prawa wydać postanowienia o przymusowym doprowadzeniu Cię do sądu. Do okoliczności, które mogą usprawiedliwić twoją nieobecność na rozprawie należą między innymi: choroba twoja lub dziecka (powinnaś posiadać zaświadczenie lekarskie), awaria środków komunikacji, złe warunki atmosferyczne, uniemożliwiające dotarcie do sądu.

Pamiętaj, że sprawa rozwodowa może się odbyć mimo niestawiennictwa jednej ze stron. Jeżeli jednak, bez stosownego usprawiedliwienia, nie stawisz się na pierwszym posiedzeniu, tak zwanym posiedzeniu pojednawczym, sąd zawiesi postępowanie. Nie dotyczy to sytuacji, gdy w Twoim imieniu stawi się pełnomocnik.

Powinnaś wiedzieć o tym, że podczas rozprawy, pomimo posiadania pełnomocnika, masz prawo sama zabierać głos i zadawać pytania, tak świadkom, jak i swojemu mężowi. Nie wahaj się korzystać z tego prawa, jeśli uważasz, że jakaś kwestia wymaga wyjaśnienia. Staraj się jednak uzgadniać treść swych wystąpień z adwokatem, w przeciwnym bowiem razie może się on/ona wycofać z prowadzenia sprawy. Jeśli nie jesteś zadowolona z adwokata, możesz wycofać pełnomocnictwo. Jeśli do chwili wycofania pełnomocnictwa, adwokat nie poświęcił twojej sprawie wiele pracy, możesz żądać częściowego zwrotu kosztów.

Warto wiedzieć, że z każdej toczącej się przed sądem rozprawy sporządza się protokół. Powinien on zawierać dokładny przebieg rozprawy, włącznie ze wszystkimi wypowiedziami i pytaniami. Pamiętaj, że jako strona masz prawo do przeglądania protokołów z rozpraw oraz do złożenia wniosku o wprowadzenie sprostowania do protokołu (w terminie do następnej rozprawy), jeżeli stwierdzisz, że w protokole coś pominięto lub źle zapisano. Zdarza się niekiedy, że protokolantka pomija fragmenty wypowiedzi, nie nadążając za potokiem słów. Najczęściej protokolantka spisuje to, co podyktuje jej - powtarzając fragmenty wypowiedzi przesłuchiwanego - sędziego. Może się również zdarzyć, że dyktowane do protokołu słowa nie w pełni oddają treść tego, co chciałaś przekazać. Słuchaj uważnie, co jest zapisywane, a jeśli masz uwagi, zgłaszaj je na bieżąco i poproś sędziego o wpisanie ich do protokołu. Silne emocje, napięcie i zdenerwowanie w znacznym stopniu utrudniają wypowiadanie się przed sądem. Dlatego, w miarę możliwości, staraj się przygotować do rozprawy. Zapisz to, co będziesz chciała przekazać, przypomnij sobie ważne daty i wydarzenia, o których zamierzasz opowiedzieć. Wskazane jest również przygotowanie listy pytań, jakie chcesz zadać mężowi i świadkom. Powinnaś jednak wiedzieć, że możliwość zadawania pytań świadkom i mężowi nie oznacza, że masz prawo do komentowania i sprostowania ich wypowiedzi. Jeśli nie powstrzymasz się od komentarzy, sąd udzieli Ci pouczenia, a może również pozbawić cię głosu.

Pamiętaj, że przysługuje Ci prawo do przeglądania akt sprawy, robienia z nich notatek, odpisów i kserokopii. To ważne uprawnienie i staraj się z niego korzystać. Możesz wówczas wnieść do sądu p.o. sprostowanie protokołu rozprawy, jeśli uznasz, że nie wszystko, zostało zapisane prawidłowo.

Powinnaś wiedzieć, że nawet jeśli strona pozwana uzna powództwo (strona pozwana uznaje zawarte w pozwie twierdzenia powoda za prawdziwe i zgadza się na wydanie wyroku w takim brzmieniu, w jakim oczekuje powód) orzeczenie rozwodu jest możliwe dopiero po przeprowadzeniu ograniczonego postępowania dowodowego. Postępowanie takie ogranicza się do złożenia przez strony stosownych wyjaśnień.

Musisz również liczyć się z tym, że sąd może zawiesić postępowanie, jeśli w trakcie toczącego się procesu rozwodowego dojdzie do przekonania, że Ty i Twój małżonek macie szansę na pogodzenie się lub, że w dalszym ciągu łączy Was związek uczuciowy. Stronom nie przysługuje prawo do zażalenia na taką decyzję sądu. Pozostaje tylko czekać, aż zawieszony postępowanie będzie mogło być wznowione, co - na wniosek jednej ze stron - może nastąpić po upływie co najmniej trzech miesięcy. Jeżeli żadna ze stron, w ciągu roku od zawieszenia postępowania, nie złoży wniosku o jego podjęcie, Sąd umarza postępowanie. **Pamiętaj więc: Jeśli sąd zawiesił postępowanie, a Ty chcesz, aby sprawa rozwodowa dalej się toczyła, to po upływie trzech miesięcy od zawieszenia złóż wniosek o wznowienie zawieszonych postępowania.**

Powinnaś wiedzieć, że nawet, jeśli wcześniej wniosłaś sprawę o alimenty, a później o rozwód, to sprawa o alimenty zostanie zawieszona i dołączona do sprawy rozwodowej. W sądzie, bowiem, nie mogą równocześnie toczyć się dwa postępowania w tej samej sprawie. Masz jednak prawo niezależnie od toczącej się sprawy rozwodowej wnieść do sądu wniosek o wcześniejsze zniesienie wspólności małżeńskiej (pomoże ci to w pewnym stopniu zabezpieczyć się przed roztrwaniem przez męża majątku wspólnego lub też będziesz mogła nabyć różne przedmioty lub nieruchomości na wyłączną własność) lub też o pozbawienie męża zarządu majątkiem wspólnym.

Niezależnie od tego, czy sprawa prowadzona będzie przy drzwiach otwartych, czy z wyłączeniem jawności, ogłoszenie wyroku będzie publiczne.

Przebieg rozprawy rozwodowej

Przygotuj się na to, że sprawa rozwodowa nie będzie łatwa ani przyjemna. Zgodnie z obowiązującym prawem, orzeczenie rozwodu musi być poprzedzone postępowaniem dowodowym. Sąd zobowiązany jest ustalić okoliczności rozkładu pożycia i zbadać sytuację małoletnich dzieci. Chcąc nie chcąc, szczególnie przy orzekaniu o winie, musisz się przygotować na najbardziej intymne pytania dotyczące waszego pożycia. Pierwsze posiedzenie w sprawie rozwodowej wyznaczane jest z reguły po upływie kilku miesięcy od złożenia pozwu. (termin i częstotliwość rozpraw zależy od stopnia obciążenia pracą sędziego).

Przed wyznaczeniem terminu właściwej rozprawy sąd ma obowiązek przeprowadzić tzw. posiedzenie pojednawcze. Możesz jednak wystąpić do sądu z wnioskiem o zaniechanie przeprowadzania postępowania pojednawczego. Sąd może odstąpić od przeprowadzenia posiedzenia pojednawczego, gdy stawiennictwo jednej ze stron napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody (np. ciężka choroba, pobyt za granicą lub niemożność ustalenia miejsca pobytu itp.). Wniosek ten rozpatrywany jest na posiedzeniu niejawnym (tzn. bez udziału stron).

Celem posiedzenia pojednawczego jest ostatnia próba pogodzenia stron. Na posiedzeniu pojednawczym otrzymujesz wezwanie do osobistego stawiennictwa, musisz więc w nim wziąć udział. Przygotuj się na to, że sędzia będzie pytał o Twój stosunek do współmałżonka, o to, czy go kochasz, czy chcesz się z nim pogodzić i czy widzisz szansę

pogodzenia się w przyszłości. Wystąpienie przed sądem może być trudne emocjonalnie, zwłaszcza, jeśli wcześniej nie miałaś do czynienia z tą instytucją. Dlatego zastanów się zawnaz, jak odpowiadać na pytania dotyczące waszego wspólnego życia, przypomnij sobie konkretne fakty i daty .

Jeśli po posiedzeniu pojednawczym podtrzymujesz pozew rozwodowy, sąd wyznacza pierwszy termin właściwej rozprawy. Od posiedzenia pojednawczego do terminu rozprawy upływa kolejne kilka miesięcy.

Rozprawa zaczyna się od zapytania Cię, czy podtrzymujesz powództwo to znaczy, czy nie zmieniłaś swojego postanowienia co do rozwodu. Następnie sąd przeprowadza wstępne przesłuchanie stron, bada, czy więzi łączące was jako małżonków (duchowe, fizyczne i gospodarcze) zostały zerwane. Aby otrzymać rozwód, musisz wykazać, że łączące was niegdyś uczucia w pełni wygasły. Może się zdarzyć, że Twój mąż oświadczy, że nadal Cię kocha. Nie stanowi to jednak przeszkody do rozwiązania małżeństwa. Dla sądu wystarczające jest zerwanie więzi uczuciowej przez jedną ze stron, tak więc wystarczy Twoje kateryczne oświadczenie, że nie kochasz męża i nie chcesz z nim dłużej być.

W trakcie procesu rozwodowego sąd docieka również, czy o od kiedy ustała pomiędzy małżonkami więź fizyczna. Przygotuj się więc na intymne pytania dotyczące współżycia fizycznego. Nawet sporadyczne kontakty seksualne małżonków w trakcie postępowania rozwodowego mogą prowadzić do odmowy udzielenia rozwodu. Nie dotyczy to sytuacji, w której kontakty seksualne były wymuszane. Masz prawo odmówić współżycia i nikt, nawet Twój mąż, nie ma prawa zmuszać Cię do współżycia wbrew Twojej woli. Każdy przypadek, w którym do stosunku doszło w wyniku użycia siły lub groźby, jest gwałtem i stanowi przestępstwo. Ta forma "współżycia" nie świadczy o istnieniu więzi fizycznej między małżonkami, a zatem nie stanowi przeszkody w otrzymaniu rozwodu.

Sąd ma również również obowiązek ustalić, czy pomiędzy Wami ustała tak zwana więź gospodarcza. Może więc pytać, czy wspólnie prowadzicie gospodarstwo domowe, spożywacie posiłki, gotujecie itp. Z uwagi na niedostatek mieszkań i wspólne zamieszkiwanie rozwodzących się małżonków, istniejące więzi gospodarcze nie stanowią jednak przeszkody w uzyskaniu rozwodu. Nie powinnaś jednak mówić, że gotujesz mężowi obiady i robisz kanapki do pracy.

Po wstępnym **przesłuchaniu stron**, sąd przeprowadza tzw. postępowanie dowodowe, mające na celu stwierdzenie trwałego i zupełnego rozkładu małżeństwa oraz, ewentualne, orzeczenie winy jednego z małżonków. Jeśli wnosisz o rozwód bez orzekania o winie, sąd może ograniczyć się do przesłuchania stron, szczególnie wówczas, gdy twój małżonek godzi się na rozwód i nie macie małych dzieci. Gdy przesłuchanie obu stron nastęrcza trudności, sąd może poprzestać na przesłuchaniu jednej ze stron. Jeśli nie zgadzacie się co do winy, lub gdy w grę wchodzi dobro małoletnich dzieci, z reguły dochodzi do przesłuchania świadków. Ich zeznania dotyczą okoliczności rozkładu waszego pożycia małżeńskiego, winy, związków emocjonalnych pomiędzy wami oraz waszymi dziećmi. Świadcami mogą być osoby obce - np. sąsiedzi słyszający Wasze sprzeczki - przyjaciele lub członkowie najbliższej rodziny, a więc rodzice, dzieci, rodzeństwo. Jedynym ograniczeniem w powołaniu świadków może być ich wiek. W sprawach rozwodowych świadkami nie mogą być małoletni, którzy nie ukończyli 13 lat (w przypadku dzieci i wnuków stron, muszą one mieć ukończone lat 17).

W sprawach rozwodowych sąd ma obowiązek ustalić okoliczności dotyczące sytuacji życiowej małoletnich dzieci. W tym celu może zarządzić przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. W sytuacji, w której istnieją rozbieżności co do tego, jak powinny wyglądać kontakty dziecka z rodzicami i komu przyznać opiekę nad dzieckiem, sąd - na wniosek jednej ze stron lub z urzędu - może skierować rodziców i dzieci do ośrodka diagnostycznego w celu ustalenia stopnia więzi łączących dzieci z każdym z rodziców.

Jeżeli Ty i Twój małżonek nie macie na utrzymaniu małoletnich dzieci i obydwoje dążycie do rozwodu, a jednocześnie chcecie ograniczyć do minimum nieprzyjemności związane z przesłuchiwaniami świadków i wzajemnym przypisywaniem sobie winy, najwygodniej jest skorzystać z tej możliwości. Pamiętaj jednak, że taka decyzja pociąga za sobą daleko idące skutki, więc zastanów się i nie podejmuj jej zbyt pochopnie, tylko po, by jak najszybciej zakończyć sprawę.

Jeśli sąd nie zabezpieczył Twoich roszczeń dotyczących m.in. alimentów na małoletnie dzieci lub też nie uwzględniłeś ich w pozwie rozwodowym, to stosowne wnioski powinnaś wnieść na pierwszym posiedzeniu. Postanowienia tymczasowe wydawane są z urzędu przez sąd lub na wniosek strony i mają na celu uregulowanie sytuacji prawnej pomiędzy małżonkami na czas trwania procesu. Do postanowień tymczasowych zaliczamy:

1. **Postanowienia dotyczące obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny przez małżonków** - sąd decyduje, w jakim stopniu małżonkowie mają uczestniczyć w kosztach utrzymania współmałżonka i wspólnych dzieci stron.
2. **Postanowienia dotyczące opieki nad wspólnymi małoletnimi dziećmi** - sąd decyduje, które z małżonków będzie sprawowało pieczę nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron podczas trwania procesu rozwodowego.
3. **Postanowienia dotyczące sposobu korzystania ze wspólnego mieszkania** - sąd decyduje, w jaki sposób małżonkowie mogą korzystać ze wspólnego mieszkania podczas procesu rozwodowego. Jak już była o tym mowa, typowym, przyjmowanym przez sądy rozwiązaniem, jest podział mieszkania w ten sposób, że jeden lub kilka pokoi jest przyznawanych jednemu małżonkowi, reszta zaś drugiemu z nich, a kuchnia, łazienka i przedpokój zastrzeżone są do wspólnej używalności.
4. **Postanowienia dotyczące wydania potrzebnych przedmiotów** - sąd może postanowić, które przedmioty potrzebne do codziennego użytku mają zostać wydane małżonkowi opuszczającemu wspólne mieszkanie.

Jeżeli nie zgadzasz się z postanowieniem sądu i uważasz, że powinno być zmienione, masz prawo wnieść zażalenie. Zażalenie na postanowienie sądu wojewódzkiego wnosi się do sądu apelacyjnego, ale za pośrednictwem sądu, który zaskarżane przez ciebie postanowienie wydał. Na wniesienie zażalenia na postanowienie tymczasowe przysługuje ci 7 dni, licząc od dnia wydania postanowienia.

Kiedy zapada wyrok

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego sąd przesłuchuje strony, zamyka posiedzenie i udaje się na naradę. Narada sądu przed wydaniem wyroku jest tajna i nikt poza

sądem nie ma prawa brać w niej udziału. Po naradzie sędziowie wracają na salę rozpraw i następuje ogłoszenie wyroku - może być ono odroczone o kilka dni.

W wyroku rozwodowym, oprócz orzeczenia o ustaniu małżeństwa, sąd postanawia także:

- a) czy i które z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia;
- b) o władzy rodzicielskiej i opiece nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron;
- c) jaki ma być udział każdego z małżonków w kosztach utrzymania i wychowania dzieci;
- d) o sposobie korzystania ze wspólnego mieszkania w okresie wspólnego w nim zamieszkiwania po rozwodzie;

Należy pamiętać o tym, że małżeństwo nie ustaje z chwilą wydania wyroku rozwodowego. Wyrok musi się bowiem uprawomocnić. Po ogłoszeniu wyroku strony mają czas na złożenie skargi apelacyjnej. Jeżeli nie złożą jej we właściwym czasie, (patrz rozdział o apelacji) wyrok sądu pierwszej instancji uprawomocnia się, jeśli jednak skarga apelacyjna zostanie wniesiona choćby przez jedną ze stron, wyrok nie uprawomocni się aż do wydania wyroku w sądzie drugiej instancji, czyli w sądzie apelacyjnym. Wyrok sądu drugiej instancji staje się prawomocny z chwilą ogłoszenia. Sprawa może zostać jednak odesłana przez sąd apelacyjny do ponownego rozpoznania do sądu okręgowego.

Orzeczenie o władzy rodzicielskiej jest jednym z najważniejszych postanowień w wyroku rozwodowym. Wydając takie orzeczenie, sąd bierze pod uwagę wiek dzieci oraz ich związek uczuciowy z rodzicami. Z reguły sądy przyznają dzieci jednemu z rodziców, (najczęściej matce) stojąc na stanowisku, że nie należy rozdzielać rodzeństwa. Niekiedy sąd przyznaje jedno dziecko matce, drugie zaś ojcu - takie sytuacje należą jednak do rzadkości.

Powierzenie władzy rodzicielskiej jednemu z małżonków nie prowadzi automatycznie do pozbawienia władzy rodzicielskiej drugiego małżonka. Oznacza jedynie ograniczenie jego praw i obowiązków do ściśle wyliczonych w postanowieniu. W wyjątkowych okolicznościach sąd pozostawia władzę rodzicielską obojgu rodzicom. Takie rozstrzygnięcie możliwe jest tylko pod warunkiem, że stosunki pomiędzy małżonkami wskazują na to, że w przyszłości będą oni w stanie tę władzę zgodnie sprawować. Jeżeli sądzisz, że w Twoim przypadku nie ma szans na zgodne sprawowanie opieki nad dziećmi, domagaj się od sądu uregulowania kontaktów z dziećmi, przez szczegółowe określenie, w jakich dniach i w jakich godzinach Twój małżonek może się z dziećmi kontaktować.

Sąd może w wyroku rozwodowym pozbawić jedno z rodziców władzy rodzicielskiej. Zdarza się to jednak bardzo rzadko, na przykład, gdy rodzic nadużywa władzy rodzicielskiej lub w rażący sposób zaniedbuje swoje obowiązki w stosunku do dziecka, a także wtedy, gdy nawet sporadyczne kontakty rodzica z dzieckiem mogą szkodliwie wpłynąć na jego rozwój i stan psychiczny. Taki wyrok może w przyszłości zostać zmieniony, jeżeli zmienią się okoliczności, które wpłynęły na jego wydanie, a także jeżeli będzie to leżało w interesie dzieci. Jeśli ojciec dziecka w sposób rażący nadużywał władzy rodzicielskiej i np. wykorzystywał seksualnie dziecko lub też jeśli uważasz, że ze względu na przemoc jakiej dziecko było świadkiem nie jest wskazane aby ojciec utrzymywał kontakt z dzieckiem

powinnaś wystąpić do sądu o pozbawienia go kontaktów z dzieckiem. **Pamiętaj pozbawienie władzy rodzicielskiej nie jest równoznaczne z zakazem kontaktów z dzieckiem.**

Sąd w wyroku rozwodowym ma obowiązek zawrzeć orzeczenie o alimentach. W wyjątkowych wypadkach, zwolnienie rodziców z obowiązku alimentacyjnego może nastąpić wcześniej, jeszcze przed uzyskaniem przez dziecko pełnoletności, np. jeżeli dziecko zdobyło zawód, usamodzielniało się finansowo lub posiada własny majątek, z którego może czerpać zyski.

Pamiętaj, niezdolne do samodzielnego utrzymania się dzieci mają prawo do takiej samej stopy życiowej jak ich rodzice, którzy zobowiązani są dzielić się z nimi nawet najskromniejszymi dochodami. Dzieci uprawnione są do alimentów od rodziców w każdym przypadku; rodzice nie mogą uchylić się od tego obowiązku tylko dlatego, że jego wykonanie stanowiłoby dla nich nadmierny ciężar. W wyroku rozwodowym sąd określa alimenty dla każdego dziecka z osobna.

Zakres obowiązku alimentacyjnego pomiędzy byłymi małżonkami zależy, jak już o tym była mowa, od tego, czy i które z małżonków ponosi winę za rozkład pożycia. Jeśli wyrok rozwodowy został wydany bez orzekania o winie, obowiązek alimentacyjny jest identyczny w stosunku do każdego z małżonków i trwa przez pięć lat od chwili orzeczenia rozwodu. Aby móc wystąpić o alimenty od byłego małżonka należy udowodnić, że pozostaje się w niedostatku. Nie wystarczy wykazać, że Twoja stopa życiowa po rozwodzie uległa obniżeniu, a bogatszemu eks-małżonkowi lepiej się powodzi.

W przypadku, gdy sąd orzekł o winie tylko jednego z małżonków, sytuacja prawna obydwójga eks-małżonków przedstawia się inaczej. **Małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia nie może żądać alimentów od małżonka niewinnego,** nawet gdyby popadł w skrajny niedostatek i nie mógł sam się utrzymać. Z kolei małżonek, który nie jest winny rozkładu pożycia, może żądać alimentów od małżonka wyłącznie winnego, nawet wówczas, gdy nie żyje w skrajnym niedostatku, a rozwód spowodował jedynie znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej. Ten rodzaj zobowiązania małżonka wyłącznie winnego nie jest ograniczony żadnym terminem.

Obowiązek alimentacyjny między byłymi małżonkami wygasa gdy osoba uprawniona ponownie wstąpi w związek małżeński lub gdy zmienią się okoliczności, na podstawie których orzeczono o obowiązku alimentacyjnym.

Powinnaś wiedzieć o tym, że roszczenia alimentacyjne należą do tak zwanych świadczeń okresowych, które przedawniają się z upływem trzech lat. Należy pamiętać, że nie przedawnia się sam obowiązek alimentacyjny, a jedynie pojedyncze świadczenie, tak więc jeżeli, na przykład, przez dłuższy czas nie pobierałaś należnych dziecku alimentów od jego ojca, przedawnieniu ulegają tylko zaległe alimenty z okresu sprzed trzech lat.

Jeżeli Twój małżonek swoim nagannym zachowaniem utrudnia zamieszkiwanie we wspólnym mieszkaniu, (w szczególności zaś, gdy znęca się nad rodziną) możesz złożyć wniosek o eksmisję współmałżonka ze wspólnego mieszkania (art. 58.2 kodeksu rodzinnego). Nie ma przeszkód, aby była to eksmisja donikąd, czyli na tak zwany bruk. Powinnaś wiedzieć, że jeśli przydział mieszkania nastąpił w trakcie małżeństwa i eksmisja nie zostanie orzeczona w wyroku rozwodowym, to nie będziesz mogła się jej skutecznie domagać

aż do czasu podziału majątku. Dlatego radzimy Ci, (jeśli są po temu powody) domagać się orzeczenia eksmisji już w trakcie sprawy rozwodowej.

Sąd może również na wniosek jednego z małżonków dokonać podziału wspólnego majątku stron jeżeli nie spowoduje to nadmiernego wydłużenia postępowania.

Apelacja

Jeżeli nie zgadzasz się z wyrokiem sądu, jesteś z niego niezadowolona, uważasz, że Cię krzywdzi, albo gdy jesteś przekonana, że sąd nie wziął pod uwagę wszystkich okoliczności koniecznych do należytego rozpatrzenia sprawy, możesz zaskarżyć wyrok poprzez wniesienie skargi apelacyjnej (tzw. apelacji) - do sądu II instancji, czyli do Sądu Apelacyjnego.

Aby wnieść apelację, powinnaś zwrócić się do sądu z wnioskiem o uzasadnienie wyroku na piśmie. Masz na to 7 dni, licząc od dnia ogłoszenia wyroku. Uzasadnienie wyroku ułatwi Ci napisanie skargi apelacyjnej, będziesz bowiem wiedziała, czym kierowali się sędziowie wydając wyrok. Teoretycznie sędzia powinien napisać uzasadnienie wyroku w ciągu 2 tygodni od momentu złożenia przez Ciebie wniosku, jednakże z uwagi na natłok spraw w sądach, termin ten często nie jest dotrzymywany. Wyrok wraz z uzasadnieniem zostanie Ci doręczony listem poleconym, pod wskazany przez Ciebie adres. Od dnia doręczenia masz 2 tygodnie na wniesienie apelacji (Ciebie, w przeciwieństwie do sądu, obowiązuje ścisły dwutygodniowy termin). Skargę apelacyjną składa się do sądu apelacyjnego, ale za pośrednictwem sądu wojewódzkiego, który wydał zaskarżany przez Ciebie wyrok. Możesz to zrobić za pośrednictwem poczty lub złożyć apelację w biurze podawczym sądu okręgowego.

Jeśli nie cały wyrok, lecz jedynie jego część (np. dotycząca alimentów lub korzystania ze wspólnego mieszkania) jest Twoim zdaniem niesprawiedliwa, wnosisz wówczas skargę apelacyjną tylko co do części wyroku lub do niektórych jego postanowień. W skardze powinnaś podać powody, dla których nie zgadzasz się z zaskarżanym przez Ciebie wyrokiem oraz wnieść o jego zmianę. Podstawą złożenia skargi apelacyjnej mogą być błędy merytoryczne, błędy procesowe i błędne rozpoznanie stanu faktycznego. Jeżeli złożona przez Ciebie skarga dotyczy części wyroku, musisz dokładnie określić, o które postanowienia Ci chodzi i w jaki sposób powinny być, Twoim zdaniem, zmienione.

Jeśli przyznano Ci adwokata z urzędu, to on powinien napisać apelację. Jeśli zaś występowałaś bez adwokata i potrzebujesz pomocy, zwróć się o zwolnienie z kosztów sądowych i wyznaczenie Ci adwokata z urzędu lub też poszukaj organizacji pozarządowej, w której prawnicy, nieodpłatnie, pomogą Ci napisać skargę apelacyjną.

Egzekucja alimentów

Powinnaś wiedzieć, że wyrok orzekający alimenty opatrzony jest tak zwaną klauzulą natychmiastowej wykonalności. Na wyroku alimentacyjnym zostaje postawiona specjalna pieczęć (klauzula wykonalności), dzięki czemu z wyegzekwowaniem alimentów nie musisz czekać na uprawomocnienie się wyroku. Jednakże nie można żądać nadania rygoru natychmiastowej wykonalności wyrokowi rozwodowemu w zakresie świadczeń alimentacyjnych. W tym wypadku alimenty przysługują dopiero od momentu uprawomocnienia się wyroku rozwodowego.

Jeśli dysponujesz wyrokiem sądowym przyznającym alimenty Tobie lub Waszym dzieciom, a twój eks-małżonek uchyla się od ich płacenia, możesz zwrócić się do komornika, a ten bezpośrednio do zakładu pracy, w którym jest zatrudniony Twój były małżonek. Zakład ten ma obowiązek potrącać z pensji eks-małżonka należne alimenty i przekazywać je bezpośrednio Tobie, np. pocztą. Sytuacja komplikuje się, gdy osoba zobowiązana do płacenia alimentów nie jest nigdzie zatrudniona, komornik powinien wówczas podjąć stosowne czynności i ściągnąć należne Ci alimenty poprzez np. sprzedaż przedmiotów należących do zobowiązanego.

Koszty sądowe

Sprawy rozwodowe należą do najdroższych spraw sądowych. Nie ma stałej, z góry określonej, opłaty za sprawę rozwodową. Sąd w każdym przypadku ustala indywidualnie wysokość wpisu i kosztów końcowych w zależności od możliwości finansowych stron.

Koszty sprawy rozwodowej ponosi w całości osoba wyłącznie winna rozkładu pożycia. Jeśli natomiast rozwód został wydany bez orzekania o winie lub z winy obu stron, koszty procesu ponoszą obydwie strony. Udział w kosztach sąd ustala dla każdej strony z osobna, co nie oznacza, nawet jeśli obie strony są winę za rozkład pożycia, będą ponosić koszty w jednakowej wysokości. Koszty, bowiem, uzależnione są przede wszystkim od możliwości finansowych strony, która ma je ponosić.

Powinnaś wiedzieć, że składając pozew rozwodowy nie opłacasz go od razu. Do pozwu dołączasz zaświadczenie o wysokości zarobków, odcinek renty (emerytury) lub zaświadczenie z urzędu zatrudnienia zaświadczone o bezrobociu. Na tej podstawie sąd ustala wysokość opłaty tzw. wpisowego i obciąża Cię nią w ten sposób, że przysyła do Ciebie zawiadomienie o wysokości wpisowego, które musisz uiścić. Jeśli nie stać Cię na taki wydatek, możesz złożyć do sądu należycie uzasadniony wniosek o zwolnienie Cię od kosztów sądowych.

Twoja sytuacja prawna po orzeczeniu rozwodu

Z chwilą orzeczenia rozwodu automatycznie wygasa pomiędzy małżonkami wspólność majątkowa. Nie oznacza to jednak, że natychmiast stajesz się w pełni niezależna od swojego byłego małżonka. Jeśli w trakcie rozwodu nie został dokonany podział wspólnego majątku, do momentu jego podziału pozostajecie jego współwłaścicielami. Dorobkiem małżonków jest mieszkanie, nieruchomości, środki finansowe i rzeczy, które nabyliście w trakcie małżeństwa, o ile oczywiście nie została zawarta w tym względzie odrębna umowa majątkowa.

Powinnaś wiedzieć, że jeśli mieszkanie jest waszą współwłasnością, to pomimo znęcania się nie będziesz mogła skutecznie wystąpić do sądu o eksmisję byłego męża. Będziesz mogła to zrobić dopiero po uprawomocnieniu się wyroku o podział majątku wspólnego, jeśli sąd przyzna ci prawo do mieszkania.

Podziału majątku wspólnego można dokonać poprzez umowę zawartą między małżonkami lub - w sytuacji braku porozumienia - za pośrednictwem sądu. Warto, o ile to możliwe, dogadać się ze swoim byłym małżonkiem, gdyż sprawy o podział majątku są niezmiernie długotrwałe, trudne i uciążliwe.

Podział dokonany poprzez umowę - to najprostszy, a zarazem najmniej konfliktowy podział majątku dorobkowego małżonków. Małżonkowie uzgadniają pomiędzy sobą, w jaki sposób chcą podzielić wspólny majątek i sporządzają umowę o jego podziale. Umowa pisemna pomiędzy małżonkami jest więc skutecznym sposobem podziału majątku dorobkowego małżonków. Gdy w grę wchodzi nieruchomości (czyli mieszkanie, dom lub działka) - musi ona być zawarta w formie umowy notarialnej.

Sądowy podział majątku małżonków - jeżeli małżonkowie nie mogą dojść do porozumienia w kwestii podziału majątku dorobkowego, mogą wystąpić do sądu z wnioskiem o podział majątku. Wniosek o podział majątku należy złożyć w sądzie właściwym ze względu na miejsce położenia majątku. Bez względu na wartość dzielonego majątku, sądem pierwszej instancji właściwym dla dokonania tego podziału będzie sąd rejonowy. We wniosku należy podać przedmioty i prawa podlegające podziałowi (np. spis rzeczy ruchomych należących do małżonków). Jeżeli w skład majątku wchodzi nieruchomość, należy określić miejsce jej położenia, powierzchnię, zabudowania oraz przeznaczenie (np. grunt przeznaczony na cele rolnicze), a także podać dane geodezyjne z ewidencji gruntów. Należy też przedstawić dokumenty stwierdzające, że dana nieruchomość jest własnością małżonków (w szczególności dołączyć wypisy z ksiąg wieczystych itp.)

We wniosku należy określić wartość dzielonego majątku, która posłuży do określenia wysokości opłaty sądowej. Sąd może jednak nie zgodzić się z twoją wyceną i sam dokonać własnych ustaleń. Może np. stwierdzić, że nieruchomość podana we wniosku jako należąca do jednego z małżonków, w rzeczywistości stanowi własność obojga.

Problemem przy podziale majątku są pieniądze umieszczone na rachunkach bankowych, do których upoważniony jest tylko jedno z małżonków. Stan tych rachunków objęty jest tajemnicą bankową i współmałżonek żądający podziału nie ma możliwości sprawdzenia, ile pieniędzy znajduje się na rachunkach oraz ile ich było w momencie orzeczenia rozwodu. **Sąd ma możliwość dokonania takich ustaleń. Na żądanie sądu banki muszą udzielić stosownych wyjaśnień.** Podobnie jest ze skrytkami bankowymi i przyjętymi

na przechowanie papierami wartościowymi. Sąd może się również zwrócić o udzielenie potrzebnych informacji do innych organów i instytucji.

Przy ustalaniu wartości dzielonego majątku nie uwzględnia się przedmiotów, które już nie istnieją, chociaż istniały w chwili orzeczenia rozvodu, pod warunkiem wszakże, że zostały spożytkowane lub zbyte w sposób zgodny z prawem, na przykład wydano je na leczenie wspólnego dziecka stron itp. Jeżeli jednak przedmioty te zostały bezprawnie zbyte, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków, wówczas traktuje się je tak, jakby wciąż stanowiły element składowy majątku wspólnego (i przy podziale przydziela się je małżonkowi, który nimi bezprawnie rozporządził).

Po ustaniu wspólności majątkowej, małżonkowie stają się, z mocy prawa, współwłaścicielami majątku wspólnego w częściach równych (czyli po 1/2). Jednakże na wniosek jednej ze stron, sąd może ustalić nierówny udział małżonków w majątku wspólnym, biorąc pod uwagę stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku. Stopień przyczynienia się małżonka do powstania majątku ocenia się na podstawie jego starań o potrzeby rodziny i pomnożenie jej dochodów. Wysokość zarobków małżonków nie ma przy tym decydującego znaczenia. Duże różnice w zarobkach same przez się nie powodują ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Nie ma też znaczenia, że tylko jeden z małżonków pracował, drugi zaś zajmował się domem. Bierze się bowiem pod uwagę również pracę włożoną w prowadzenie domu i wychowywanie dzieci.

Sąd może ustanowić nierówne udziały w majątku wspólnym małżonków tylko wówczas, gdy jedno z małżonków w sposób rażący i uporczywy nie przyczyniało się do powstania majątku dorobkowego lub nie wykorzystywało należycie swoich zdolności i umiejętności np. nie chciało podjąć pracy lub uzyskane dochody trwoniło (alkohol, hazard itp.), albo gdy porzuciło rodzinę i nie przyczyniało się do zaspokajania jej potrzeb bytowych. Sąd nie może ustanowić nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków, gdy jedno z nich nie przyczyniało się do powstawania majątku z przyczyn od niego niezależnych, na przykład z powodu choroby czy kalectwa.

Jeśli po orzeczeniu rozvodu chciałabyś powrócić do swojego panińskiego nazwiska, możesz to skutecznie uczynić tylko w okresie trzech miesięcy od orzeczenia rozvodu

Twoje życie po rozwodzie

Rozwód nieuchronnie prowadzi do głębokich zmian w codziennym życiu. Większość z nich to zmiany na lepsze, nawet jeżeli na początku będziesz się czuła nieswojo. Może minąć kilka miesięcy lub lat, zanim przywykniesz do nowego życia i uzyskasz pełną stabilizację. Szczególnie po uwolnieniu się ze związku, w którym byłaś krzywdzona możesz doświadczać niektórych emocji silniej, niż kiedykolwiek przedtem - żal, złość i radość, poczucie siły i słabości mogą się pojawiać jednocześnie! Może się również zdarzyć, że nagle i sprzeczne emocje dokuczą ci tak bardzo, że będziesz się martwić o stan swojego umysłu. Nie obawiaj się - to nie objawy szaleństwa, a zupełnie naturalne uczucia. Wcześniej przecież nie mogłaś sobie pozwolić na ujawnianie uczuć.

Jeśli przyzwyczyłaś się do myślenia o sobie wyłącznie jako o żonie i matce, to po rozwodzie możesz doświadczyć uczucia straty. Proces przechodzenia od roli żony, od roli krzywdzonej kobiety do roli niezależnej, kompetentnej osoby, która przecież sama uchroniła się od unicestwienia, może okazać się bolesny i nie tak płynny jakbyśmy sobie tego życzyły. Będziesz musiała poznać siebie na nowo, spojrzeć na siebie w nowym świetle. Życie na własny rachunek, to wspaniałe uczucie, choć wywołuje w nas również obawy. Być może po raz pierwszy uzyskałaś swobodę podejmowania decyzji. Nowa sytuacja stawia nowe wymagania: masz szansę odkryć własną osobowość i zrozumieć, co na prawdę chcesz w życiu osiągnąć.

Prawdopodobnie przywykłaś już do osądzania własnej wartości przez pryzmat nastrojów, ocen i sygnałów odbieranych od mężczyzny, z którym spędziłaś przecież tyle lat. Życie z dala od partnera może Cię nawet w pewien sposób przerażać. Może się to objawiać poczuciem utraty kontroli i dezorientacją, gdy brak jest sygnałów, na które wcześniej musiałaś reagować. Doświadczenia wielu rozwiedzionych kobiet są pod tym względem bardzo do siebie podobne i jest to zupełnie naturalne - trzeba wszak pewnego wysiłku, by przenieść uwagę z osoby partnera na własne potrzeby i wybory. Doświadczenie, o którym tu mowa jest tyleż przerażające, co uwalniające, a proces odkrywania własnych pragnień, potrzeb i wartości nie dokonuje się z dnia na dzień.

Równie naturalne jest uczucie, że jest się całkiem inną osobą niż ta, która przez to wszystko przeszła. Może trudno Ci będzie uwierzyć, że sama to wszystko przeżyłaś i że udało Ci się uciec. Mogą też pojawić się chwile, w których będziesz zastanawiać się nad tym, czy rzeczywiście było aż tak źle.

Spróbuj się nie przejmować, jeżeli ujrzysz swoją przeszłość, siebie lub swojego partnera w innym świetle. Twoja sytuacja jest obecnie inna, tak więc i twoje spojrzenie jest inne.

Korzystaj z wolności. Być może mąż utrudniał ci lub zabraniał widywania się z rodziną i znajomymi; teraz możesz się z nimi spotykać do woli. Możesz również zawierać nowe znajomości. Jeśli potrzebujesz trochę czasu dla siebie, zanim będziesz mogła odnowić znajomość ze starymi znajomymi lub zawierać nowe znajomości, daj sobie ten czas, nie śpiesz się. Możesz mieć ochotę być sama, ale taki stan jest dobry tylko przez pewien czas - przyjaźń jest ważną rzeczą - przyjaciółki w tym okresie są bardzo potrzebne. Jeżeli czujesz, że nie masz wystarczająco dużo pewności siebie lub obawiasz się kontaktów z ludźmi, spróbuj zrobić listę swoich zalet i rzeczy, których udało Ci się dokonać. Nie zapomnij uwzględnić wszystkich trudnych sytuacji przez które przeszłaś i decyzji, które podjęłaś!

Dzieci - dla nich to też trudny okres...

Rozmawiaj z dziećmi - dla nich również to ważna i trudna zmiana w życiu. Pomimo głębokiego poczucia krzywdy i żalu do byłego męża, nie przenoś tych uczuć na dzieci. Jeśli czujesz, że dziecko chce kontaktu z ojcem, nie zabraniaj mu, nie stawiaj go w sytuacji, w której musiałoby wybierać między wami. Poza przypadkami molestowania seksualnego dziecka i drastycznymi przypadkami przemocy w rodzinie, nie powinnaś utrudniać kontaktów

ojca z dzieckiem. Jeśli dziecko było ofiarą lub świadkiem przemocy, masz prawo żądać, aby kontakty te odbywały się w obecności kuratora. Z drugiej strony nie powinnaś zmuszać dziecka do kontaktu z ojcem, gdy tego kontaktu sobie nie życzy. Dziecko ma prawo samo decydować. Rozmawiając z dziećmi, szczególnie młodszymi, powinnaś mieć świadomość, że trudno jest im zrozumieć, że każdy człowiek ma dobre i złe strony. Dzieci na ogół nie potrafią źle myśleć o swoich rodzicach - łatwiej przychodzi im zrozumieć określenie, że to zachowanie ojca było złe, a nie, że on jest zły. Ważne jest uświadomienie dzieciom, że ojcowska przemoc nie jest winą matki ani ich samych. Pamiętaj, dzieci mają tendencję do obwiniania siebie za rozkład pożycia pomiędzy rodzicami.

Dla dobra dziecka jest bardzo ważne, aby inni ludzie z ich otoczenia - dziadkowie i inni członkowie rodziny - również przestrzegali tych reguł. Tylko wtedy można zminimalizować negatywne skutki, jakie na psychice dziecka pozostawia życie w rodzinie, w której panowała przemoc. Staraj się nie reagować impulsywnie, ale nie bagatelizuj sytuacji, gdy dziecko zacznie powtarzać wielokrotnie słyszane od ojca wulgarne słowa lub stwierdzenia, którymi usprawiedliwiał on stosowaną wobec matki przemoc: "Mama denerwuje tatę, ponieważ jest głupia" lub "wyjdzie jej to na dobre". Takie wypowiedzi powinny się spotkać z każdorazowym potępieniem. Dziecko musi wiedzieć, że inni ludzie nie aprobują takiego zachowania. Nie wystarczy jednak na nie nakrzyczeć czy po prostu zabronić używania takich słów. Trzeba mu to wytłumaczyć w taki sposób, żeby zrozumiało, że nie ma usprawiedliwienia dla przemocy.

Jeśli twoja sytuacja finansowa po rozwodzie pogorszy się, powinnaś również rozmawiać z dziećmi na ten temat. Wiele kobiet ukrywa przed dziećmi nieprzyjemne fakty, by uchronić je od zmartwień. Często prowadzi to jednak do tego, że dzieci proszą matkę o kupno rzeczy, na które jej nie stać i w razie odmowy mają żal do matki, gdyż nie będą potrafiły zrozumieć dlaczego mają ich być pozbawione. Ucz dzieci troski i odpowiedzialności za drugiego człowieka, a nie koncentracji wyłącznie na własnych potrzebach. Ty też masz prawo do odpoczynku i życia osobistego. Nie zastępuj dziecka we wszystkim, starając się mu w ten sposób wynagrodzić mu brak ojca. Nie musisz poświęcać się dla dziecka, masz prawo myśleć również o sobie i swoich potrzebach

Zmiana wysokości alimentów

Jeśli od momentu orzeczenia alimentów w sprawie rozwodowej, wzrosły koszty utrzymania lub też Twój były małżonek zarabia więcej, możesz wnieść do sądu pozew o podwyższenie zasądzonych alimentów. W naszych warunkach gospodarczych, wobec wciąż wysokiej inflacji, stale rosnących cen towarów i usług, poza zwiększającymi się z wiekiem potrzebami dzieci, mamy do czynienia z szybkim spadkiem realnej wartości zasądzanych alimentów, dlatego kobiety często zmuszone są wnosić do sądu **pozwy o podwyższenie alimentów**.

Pozew o zmianę wysokości alimentów wnosi się do sądu rejonowego, do wydziału rodzinnego i nieletnich. Sądem właściwym jest zarówno sąd miejsca zamieszkania pozwanego (czyli Twojego ex małżonka), jak i powódki (Twoje miejsce zamieszkania).

Pozew o podwyższenie alimentów jest ustawowo zwolniony od kosztów sądowych, to znaczy, że przy jego składaniu nie musisz wносить żadnej opłaty sądowej.

Adresy sądów, gdzie możesz uzyskać rozwód

1. Sąd Okręgowy w Warszawie; 00-951 Warszawa Al. Solidarności 127 tel. 0-22/6200371, 6203281, 6201357, fax. 0-22/6201357

2. Sąd Okręgowy w Białymstoku; 15-950 Białystok ul. M. Curie- Skłodowskiej 1 tel. 0-85/7459200, fax. 0-85/7424640

3. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej; 43-300 Bielsko- Biała ul. Cieszyńska 10 tel. 0-33/8124005-9, fax. 0-33/8123915

4. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy; 85-950 Bydgoszcz ul. Wały Jagiellońskie 2 tel. 0-52/3253100, 3253104, fax. 0-52/32200776

5. Sąd Okręgowy w Częstochowie; 42-201 Częstochowa ul. J. Dąbrowskiego 23/35 tel. 0-34/3245015, 3244964, fax. 0-34/3241680

6. Sąd Okręgowy w Elblągu; 82-300 Elbląg ul. Trybunalska 25 tel. 0-55/326257, 324794, fax. 0-55/325447

7. Sąd Okręgowy w Gdańsku; 80-958 Gdańsk ul. Nowe Ogrody 30 tel. 0-58/322071-5, 321363, fax. 0-58/321136

8. Sąd Okręgowy w Gliwicach; 44-100 Gliwice ul. Kościuszki 15 tel. 0-32/3380200, fax. 0-32/3380102

9. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim; 66-400 Gorzów Wielkopolski ul. Mieszka I tel. 0-95/224280-5, fax. 0-95/202407

10. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze; 58-500 Jelenia Góra ul. Wojska Polskiego 56 tel. 0-75/7522434, fax. 0-75/7525113

11. Sąd Okręgowy w Kaliszu; 62-800 Kalisz Al. Wolności 13 tel. 0-62/7657700, fax. 0-62/574936

12. Sąd Okręgowy w Katowicach; 40-957 Katowice ul. Andrzeja 16/18 tel. 0-32/2511421, fax. 0-32/2516983

13. Sąd Okręgowy w Kielcach; 25-372 Kielce ul. Seminaryjska 12a tel. 0-41/3617555, 3445945, fax. 0-41/3444923

14. Sąd Okręgowy w Koninie; 62-510 Konin ul. Energetyka 5 tel. 0-63/423022, 423816, fax. 0-63/426569

15. Sąd Okręgowy w Koszalinie; 75-541 Koszalin ul. Waryńskiego 7 tel. 0-94/426049, fax. 0-94/423755
16. Sąd Okręgowy w Krakowie; 31-547 Kraków ul. Przy Rondzie 7 tel. 0-12/16195100, 6195800, fax. 0-12/6195777
17. Sąd Okręgowy w Krośnie; 38-400 Krosno ul. H. Sienkiewicza 12 tel. 0-131/4368478, 4324511, fax. 0-131/4320570
18. Sąd Okręgowy w Legnicy; 59-220 Legnica ul. Złotoryjska 29 tel. 0-76/8565168-9, 8523769, fax. 0-76/8565222
19. Ośrodek Zamiejscowy w Lesznie Sądu Okręgowego w Poznaniu; 64-100 Leszno ul. Chrobrego 8 tel. 0-65/293816, 292200
20. Sąd Okręgowy w Lublinie; 20-950 Lublin ul. Krakowskie Przedmieście 43 tel. 0-81/5320031, 5320840, fax. 0-81/5329995
21. Sąd Okręgowy w Łomży; 18-400 Łomża ul. Dworna 16 tel. 0-86/166281, 163807, fax. 0-86/166753
22. Sąd Okręgowy w Łodzi; 90-921 Łódź pl. Dąbrowskiego 5 tel. 0-42/7689677, 6784317, fax. 0-42/6790149
23. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu; 33-300 Nowy Sącz ul. Pijarska 3 tel. 0-18/435879, 438968, 438922, fax. 0-18/ 438114
24. Sąd Okręgowy w Olsztynie; 10-001 Olsztyn ul. Dąbrowszczaków 44 tel.0-89/5230230, fax. 0-89/5277695
25. Sąd Okręgowy w Opolu; 45-064 Opole pl. Daszyńskiego 1 tel. 0-77/4572302, 4572264, fax. 0-77/4024835
26. Sąd Okręgowy w Ostrołęce; 07-400 Ostrołęka ul. Mazowiecka 3 tel. 0-29/7642922, 7642940,7643722, fax. 0-29/7643288
27. Ośrodek Zamiejscowy w Pile Sądu Okręgowego w Poznaniu 64-920 Piła Al. Powstańców Wielkopolskich 79 tel. 0-67/135385
28. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim; 97-300 Piotrków Trybunalski ul. Słowackiego 5 tel. 0-44/6494101, fax. 0-44/6478919
29. Sąd Okręgowy w Płocku; 09-402 Płock pl. Narutowicza 4/6 tel.0-24/2625244, fax. 0-24/2622526
30. Sąd Okręgowy w Poznaniu; 60-967 Poznań Al. Marcinkowskiego 32 tel. 0-61/8566000, 8523306, fax. 0-61/8529385
31. Sąd Okręgowy w Przemyślu; 37-700 Przemyśl ul. Konarskiego 6 tel. 0-16/6788331, fax. 0-16/6782448

32. Sąd Okręgowy w Radomiu; 26-600 Radom ul. Marszałka Piłsudskiego 10 tel. 0-48/3601215, 3601547, fax. 0-48/3600120
33. Sąd Okręgowy w Rzeszowie; 35-032 Rzeszów pl. Śreniawitów 3 tel. 0-17/629077, 624673, fax. 0-17/627265
34. Sąd Okręgowy w Siedlcach; 08-100 Siedlce ul. Sądowa 2 tel. 0-25/6325235-9, 6326211, fax. 0-25/6326198
35. Sąd Okręgowy w Sieradzu; 98-200 Sieradz Al. Zwycięstwa 1 tel. 0-43/8271320, fax. 0-43/8271014
36. Sąd Okręgowy w Skierniewicach; 96-100 Skierniewice ul. Reymonta 12/14 tel. 0-46/8333966, fax. 0-46/8333979
37. Sąd Okręgowy w Słupsku; 76-200 Słupsk ul. Zamenhoffa 7 tel. 0-59/8422041-4, fax. 0-59/8428301
38. Sąd Okręgowy w Suwałkach; 16-400 Suwałki ul. Kościuszki 69 tel. 0-87/5664432, fax. 0-87/5664592
39. Sąd Okręgowy w Szczecinie; 70-952 Szczecin ul. Kaszubska 42 tel. 0-91/4480002, 4480037, fax. 0-91/4489915 wew. 355
40. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu; 39-400 Tarnobrzeg ul. Sienkiewicza 27 tel. 0-15/8234880-1, 8234935-7, 8234920, fax. 0-15/8234920
41. Sąd Okręgowy w Tarnowie; 33-100 Tarnów ul. Dąbrowskiego 27 tel. 0-14/222484-5, 211638, fax. 0-14/213474
42. Sąd Okręgowy w Toruniu; 87-100 Toruń ul. Piekary 51 tel. 0-56/27011-9, 23287, fax. 0-56/26711
43. Sąd Okręgowy w Wałbrzychu z tymczasową siedzibą w Świdnicy 58-100 Świdnica pl. Grunwaldzki 14 tel. 0-74/530571, 521456, fax. 0-74/521850
44. Sąd Okręgowy we Włocławku; 87-800 Włocławek ul. Wojska Polskiego 22 tel. 0-54/4116200, 4116204 fax. 0-54/4116205
45. Sąd Okręgowy we Wrocławiu 50-950 Wrocław ul. Sądowa 1; tel. 0-71/3704300, 3436475, fax. 0-71/444959
46. Sąd Okręgowy w Zamościu; 22-400 Zamość ul. Akademicka 1 tel. 0-84/ 6384813, fax. 0-84/6393359
47. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze; 65-069 Zielona Góra pl. Słowiański 1 tel. 0-68/3271201-9, fax. 0-68320283

Wzory pism procesowych

1. Pozew o rozwód z orzekaniem o winie

miejscość, data

Sąd Okręgowy

w

Wydział Cywilny

Powódka:(imię, nazwisko, dokładny adres z kodem)

Pozwany:(imię, nazwisko, dokładny adres z kodem)

POZEW

o rozwód z wnioskiem o wydanie postanowienia z art. 443 k.p.c.

Wnoszę o:

1) rozwiązanie przez rozwód z winy pozwanego małżeństwa powódkiz pozwanym....., które to małżeństwo zostało zawarte w dniu..... przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w, numer aktu małżeństwa.....

2) powierzenie powódcewykonywania władzy rodzicielskiej nad (wspólnym małoletnim dzieckiem stron)..... urodzoną (nym) dniaw.....

3) zasądzenie od pozwanegona rzecz(dziecka stron).....kwoty po zł. miesięcznie tytułem częściowego ponoszenia przez niego kosztów utrzymania i wychowania tego dziecka, przy czym kwota ta ma być płatna poczynając od dnia do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat do rąk powódki jako (jej/ jego) ustawowej przedstawicielki, która będzie zobowiązana do ponoszenia pozostałych kosztów utrzymania i wychowania tego dziecka

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych,

5) powierzenie powódce dzieci stron na czas trwania procesu i zabezpieczenie powództwa przez zobowiązanie pozwanego do łożenia przez czas trwania procesu kwoty po..... zł. miesięcznie do rąk powódki Równocześnie wnoszę o:

6) orzeczenie eksmisji pozwanego ze wspólnego lokatorskiego mieszkania stron położonego przy ul., należącego do Spółdzielni Mieszkaniowej "Osiedle Ostrobramska".

7)wezwanie na rozprawę następujących świadków:

(nazwiska , imiona, dokładne adresy z kodem)

UZASADNIENIE

Strony zawarły związek małżeński przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w w dniu.....

Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa stron

Z małżeństwa tego w dniuurodziła (urodził się).....

Dowód: odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci stron

Pożycie stron układało się początkowo dobrze, choć zakłócały je wypadki nadużywania alkoholu przez pozwanego, który wówczas stawał się agresywny wobec powódki. Z czasem wypadki upijania się przez pozwanego stawały się coraz częstsze, wzmagala się też jego agresja. Rozdźwięk w małżeństwie stron pogłębił się w roku 1991 - pozwany przestał wówczas pracować zawodowo. Przepijał pieniądze, nie wracał po kilka dni na noc do domu. Pozwany był o powódkę chorobliwie zazdrosny, każde jej wyjście z domu kończyło się awanturą, bił wielokrotnie powódkę kopał ją i szarpał. Po awanturze, która miała miejsce 11 października 1992 r. i dotkliwym pobiciu powódki wyprowadził się z domu.

Dowód: zeznania świadków, zeznania stron, obdukcje lekarskie powódki

W tych warunkach nastąpił pomiędzy stronami zupełny i trwały rozkład pożycia małżeńskiego. Utrzymywanie tego związku nie leży ani w interesie społecznym, ani w interesie dzieci stron. Pozwany nie mieszka w domu od kilku lat i nie interesuje się dziećmi - nigdy ich nie odwiedza.

imię i nazwisko

Załączniki:

1. odpis skrócony aktu małżeństwa stron
2. odpisy skrócone aktów urodzenia dzieci
3. obdukcje lekarskie powódki
4. postanowienie o zawieszeniu dochodzenia
5. kserokopia pozwu
6. kserokopie załączników

2. Pozew o rozwód bez orzekania o winie

miejsce, data

Sąd Okręgowy

w

Wydział Cywilny

Powódka:(imię, nazwisko, dokładny adres z kodem)

Pozwany:(imię, nazwisko, dokładny adres z kodem)

POZEW

z wnioskiem o wydanie postanowienia z art. 443 k.p.c. (zabezpieczenie roszczeń)

Wnoszę o:

1) rozwiązanie przez rozwód bez orzekania o winie małżeństwa powódki..... z pozwanym, które to małżeństwo zostało zawarte w dniu..... przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w(nr aktu małżeństwa)

2) powierzenie powódce wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnim dzieckiem stron urodzonym dnia w

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz małoletniego dziecka stron kwoty po zł. miesięcznie tytułem częściowego ponoszenia przez niego kosztów utrzymania i wychowania dziecka, przy czym kwota ta ma być płatna do dnia 10-tego każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat do rąk powódki jako jego ustawowej przedstawicielki, która będzie zobowiązana do ponoszenia pozostałych kosztów utrzymania i wychowania syna.

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych

Ponadto wnoszę o:

5) powierzenie dziecka stron, na czas trwania procesu, powódce oraz zabezpieczenie powództwa przez zobowiązanie pozwanego do łożenia przez czas trwania procesu kwoty po zł. tytułem zabezpieczenia, przy czym kwota ta ma być płatna do rąk powódki.

UZASADNIENIE

Strony zawarły związek małżeński przed Kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego ww dniu

Dowód: skrócony odpis aktu małżeństwa

Z małżeństwa tego strony mają jedno dzieckourodzony/ a dnia w

Dowód: skrócone odpisy aktów urodzenia dzieci stron

Pożycie stron początkowo układało się dobrze, z czasem jednak pomiędzy stronami zaczęło dochodzić do nieporozumień. Po pewnym czasie awantury w domu stały się nie do zniesienia. W związku z takim stanem rzeczy strony w znacznym stopniu się od siebie oddaliły. Od kilku miesięcy nie istnieje pomiędzy stronami żadna więź gospodarcza, fizyczna ani uczuciowa. Powódka nie kocha pozwanego, a pozwany - jak wynika z jego zachowania - również nie kocha powódki. W tych warunkach nastąpił trwały i zupełny rozkład pożycia małżeńskiego pomiędzy stronami. Utrzymanie tego związku nie leży w interesie społecznym ani w interesie dziecka stron.

Powódka jest zatrudniona w i jej miesięczne zarobki wynoszązł. brutto.

Dowód: zaświadczenie o wysokości zarobków powódki

Powód jest zatrudniony w

Powódka nie jest w stanie sama utrzymać siebie i dzieci. Względy słuszności przemawiają za tym aby pozwany w trakcie procesu i po jego zakończeniułożył na utrzymanie dzieci kwotę po zł. miesięcznie.

W związku z powyższym żądania powódki są w pełni uzasadnione .

imię, nazwisko

Załączniki:

1. odpis pozwu
2. odpis załączników
3. odpis skrócony aktu małżeństwa
4. odpis skrócony aktu urodzenia dziecka
5. zaświadczenie o wysokości zarobków powódki

3. Wniosek o separację

Warszawa, dnia 21 grudnia 1999 r.

Do Sądu Okręgowego w Warszawie Wydział Cywilny

Wnioskodawcy:

Wojciech Kowalski, zam. ul. Kopernika 14/6, 31-410 Warszawa.
Anna Kowalska. zam. ul. Ładna 7/12. 3 1-408 Warszawa.

ZGODNY WNIOSEK O SEPARACJĘ

Wnioskodawcy zgodnie wnoszą o orzeczenie separacji małżeństwa zawartego 17 lutego 1995 r. w USC w Warszawie za nr aktu 315/95 między Wojciechem Kowalskim ur. 5 marca 1973 r. w Krakowie s. Ludwika Kowalskiego i Łucji z d. Krupa a Anną Kowalską z d. Zapała ur. 3 stycznia 1975 r. w Warszawie c. Zbigniewa Zapały i Natalii z domu Zdun, a ponadto wnoszą o ustalenie kosztów w minimalnej wysokości i obciążenie nimi obojga małżonków.

UZASADNIENIE

Znaliśmy się od szkoły średniej, kiedy okazało się, że wnioskodawczyni jest w ciąży, zawarliśmy dnia I 7 lutego 1995 roku związek małżeński. (dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa) Razem zamieszkaliśmy u rodziców żony, którzy nas też utrzymywali, gdyż my oboje studiowaliśmy. Miesiąc po ślubie, żona zaczęła się źle czuć, znalazła się w szpitalu, gdzie stwierdzono obumarcie płodu. Kiedy żona po 10-cm dniach wyszła ze szpitala, zażądała, abym się wyprowadził, dając mi odczuć, że w jakiś sposób obwinia mnie za śmierć dziecka. Widząc, że żona jest w bardzo złym stanie psychicznym, nie przyjmuję mojej opieki - uznałem, że dostosuję się do jej życzenia i opuściłem dom. Wyprowadziłem się od żony w kwietniu 1995 roku i od tego czasu nie łączą nas żadne więzi małżeńskie. Kiedy spotykam żonę, twierdzi ona „że nie jest jeszcze gotowa, aby do mnie wrócić”.

Oboje z żoną jesteśmy wierzący, nie mamy nowych planów matrymonialnych, dlatego oboje uznaliśmy, że słusznym będzie orzeczenie separacji, o co oboje wnosimy. W dalszym ciągu studiujemy, żona jest na trzecim roku, a ja na piątym. nie otrzymujemy stypendiów i każde z nas pozostaje na utrzymaniu naszych rodziców. Dlatego wnosimy o ustalenie minima mych kosztów postępowania.

Anna Kowalska i Wojciech Kowalski

Załączniki:

- 1) odpis skrócony aktu małżeństwa,
- 2) zaświadczenie o dochodach rodziców.

5. Pozew o separację

Warszawa, dnia 1 sierpnia 2001

Sąd Okręgowy
w Warszawie
Wydział III Cywilny

POWÓD: Jerzy Kalinowski, *zam.* 02-057 Warszawa,
ul. Filtrowa 136 m. 4

POZ WANA: Anna Kalinowska, *zarn.* 02-078 Warszawa, ul. Krzywickiego 184 m. 6.

POZEW O SEPARACJĘ

- Wnoszę o:
- orzeczenie separacji małżonków Jerzego Kalinowskiego i Anny Kalinowskiej, pozostających w związku małżeńskim zawartym w dniu 18 sierpnia 1984 roku przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Warszawa Ochota (nr aktu małżeństwa 7284), z winy żony;
 - powierzenie obójgu rodzicom wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletni ni synem stron Krzysztofem Kalinowskim, urodzonym w dniu 4 września 1985 roku w Warszawie, z tym że miejscem zamieszkania dziecka będzie każdorazowe miejsce zamieszkania ojca Jerzego Kalinowskiego;
 - zasądzenie od pozwanej na rzecz małoletniego syna Krzysztofa Kalinowskiego kwoty 700 zł miesięcznie tytułem jej udziału w kosztach utrzymania i wychowania dziecka. płatnej do I 0. dnia każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek w kwot; 60
 - wzajemne zniesienie kosztów procesu;
 - dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Pawła Majchrzaka, *zam.* 02-650 Warszawa ul. Kolberga I 8 ni. 420, co do okoliczności podanych w uzasadnieniu pozwu.

UZASADNIENIE

Strony zawarły związek małżeński przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego Warszawa Ochota w dniu 18 sierpnia 1984 roku. Dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa stron, Z małżeństwa tego w dniu 4 września I 985 roku w Warszawie urodził się syn Krzysztof Kalinowski. Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia Krzysztofa Kalinowskiego. Pożycie stron było zgodne do jesieni 2000 roku, kiedy to pozwana została zatrudniona w

firmie zagranicznej „Socks” Sp. z o.o. w charakterze konsultanta. Poznała wówczas zatrudnionego tam Jarosława Maliniaka, z którym nawiązała bliższą znajomość. W marcu 2001 roku wyjechali razem na narty do Austrii po powrocie pozwana zamieszkała z wyżej wymienionym. Od tego czasu strony nie mieszkają razem, nie prowadzą wspólnego gospodarstwa ani nie współżyją fizycznie. Pozwana jedynie kontaktuje się z synem, odwiedzając go w domu lub spotykając się z nim na mieście. Dowód: zeznania świadka Pawła Majchrzaka. Powód jest inżynierem i pracując w instytucie naukowo-badawczym zarabia około 4000 złotych brutto. Pozwana jest handlowcem znającym świetnie język angielski i pobiera wynagrodzenie w kwocie 6000 złotych brutto.

Dowód:

- zaświadczenie z miejsca pracy powoda z dnia 27 lipca 2001 r.
- zaświadczenie z miejsca pracy pozwanej, którą sąd zobowiąże do jego złożenia. Małoletni Krzysztof Kalinowski uczęszcza do liceum ogólnokształcącego. Dziecko jest w zasadzie zdrowe. Poza nauką w szkole uczy się prywatnie języka angielskiego oraz chudzi na pływanię. Na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb małego dziecka niezbędne jest około 1 500 złotych. Z uwagi na to, że możliwości zarobkowe pozwanej są większe niż powoda, żądanie zasądzenia alimentów w kwocie 1000 złotych jest uzasadnione.

Dowód: zeznania stron.
Powód wnosi o orzeczenie separacji z winy pozwanej, jako że w najmniejszym choćby stopniu nie przyczynił się do rozkładu pożycia małżeńskiego. Małżeństwo było zgodne i szczęśliwe, a wszelkie zaburzenia jego funkcjonowania nastąpiły za sprawą pozwanej. Jednocześnie w związku z tym, że małe dziecko pozostał z powodem i chce z nim nadal mieszkać (nie dostał zresztą propozycji od matki, aby zamieszkał z nią i Jarosławem Maliniakiem) — zasadne jest orzeczenie w przedmiocie zamieszkania syna stron wraz z powodem.

Jerzy Kalinowski

ZAŁĄCZNIKI:

1. odpis skrócony aktu małżeństwa stron;
2. odpis skrócony aktu urodzenia Krzysztofa Kalinowskiego;
3. zaświadczenie z zakładu pracy powoda z dnia 27 lipca 2001r.;